



IPA

Wiadomości Sekcji Polskiej

OGÓLNOPOLSKI KWARTALNIK MIĘDZYNARODOWEGO STOWARZYSZENIA POLICJI NR 26
Stowarzyszenie posiada status konsultacyjny Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ i Rady Europy



Niebiescy pomogli

Columbowie z pamiątki turysty
Chicago-Chicago

Wielka przygoda we Francji

Święto Policji

Powitanie UE na Podlasiu

**Korespondencja
z Kosowa**

**IV Międzynarodowy
Turniej Policji Konnej
Częstochowa 2004**



Koleżanki i Koledzy!

W dniach od 2 do 6 czerwca br. miałem przyjemność uczestniczyć, wraz z I Wiceprezydentem Sekcji Polskiej IPA Wiesławem Nowakiem, w VI Konferencji Sekcji IPA Europy Środkowo - Wschodniej, która miała miejsce w Piestanach (Słowacja). W Konferencji udział wzięli także przedstawiciele Austrii, Bułgarii, Czech, Litwy, Łotwy, Niemiec, Rosji, Rumunii, Słowacji, Słowenii i Węgier. Konferencja była połączona z uroczystymi obchodami X lecia Słowackiej Sekcji IPA.

Tematem wygłaszanych referatów oraz dyskusji była problematyka zabezpieczania imprez masowych przez policje. Warto tutaj przytoczyć, że Polska Policja zabezpieczała w roku ubiegłym blisko 9 tys. imprez masowych, przy czym szczególny problem stanowi zabezpieczanie meczów piłki nożnej.

W ubiegłych latach dał się wyraźnie zauważyć wzrost agresji pseudokibiców. Jednocześnie służby porządkowe organizatorów są mało skuteczne. W tej sytuacji zaangażowanie Policji do przywracania porządku publicznego staje się, niestety, coraz większe. Koszty poniesione przez Policję na zabezpieczanie imprez sportowych wyniosły w ubiegłym roku ponad 15 milionów złotych, a 43 policjantów odniosło obrażenia ciała. Problem jest, więc niebagatelny i istnieje pilna potrzeba wprowadzenia takich uregulowań prawnych, które nakładałyby na organizatorów imprez masowych pełną odpowiedzialność za zapewnienie bezpieczeństwa i porządku podczas ich trwania.

Pod koniec obrad przyjęto uchwałę, że kolejne konferencje Sekcji IPA Europy Środkowo - Wschodniej odbędą się w następujących państwach:

Czechy - 2005r.

Litwa - 2006r.

Polska - 2007r.

Bułgaria - 2008r.

Jadąc do Bratysławy warto zatrzymać się niecałe sto kilometrów wcześniej, właśnie w Piestanach, gdzie znajduje się znane uzdrowisko, słynące z gorących źródeł. Na ulicy, wprost z kranu, można spróbować niezbyt smacznej, ale podobno bardzo zdrowej, wody mineralnej, o naturalnej temperaturze 60°C.

Zaraz po powrocie ze Słowacji wybrałem się, tym razem prywatnie, w gronie kryminalistów z Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego, na dawne Kresy Południowo - Wschodnie, a mianowicie do Lwowa, Stanisławowa (obecnie Iwano-Frankowsk) i dalej, na Huculszczyznę do Jaremczy. Jeśli ktoś nie miał okazji być w tych stronach, to zachęcam. Do Lwowa, pełnego zabytków, niestety w dużej części zaniedbanych, oraz śladów polskości, jedzie się z granicy zaledwie około godziny. Warto skorzystać z ofert firm turystycznych, chociaż turystyka indywidualna także zaczyna się tutaj rozwijać.

W Jaremczy, położonej na skraju Karpat Wschodnich, za bardzo dobrą kwatere płaci się poniżej 20 złotych od osoby.

Koleżanki i Koledzy, przed nami okres urlopów. Jak zwykle zachęcam gorąco do turystyki. Życzę wszystkim udanych wakacji i niezapomnianych wrażeń.

SERVO PER AMIKECO

*Jarosław Moszczyński
Prezydent Sekcji Polskiej IPA*



©
by
IPA 1974



DRODZY CZYTELNICY, KOLEŻANKI I KOLEDZY



Oddajemy w Wasze ręce kolejny, 26 numer, "IPA Wiadomości Sekcji Polskiej". Numer ten to już na stałe 32 strony, w tym zwiększona ilość kolorowych przeznaczonych dla relacji Redaktorów Terenowych, Członków, Przyjaciół i Sympatyków Stowarzyszenia.

Okoliczności wydania tego numeru są naprawdę wyjątkowe, oto bowiem jest to pierwsze wydanie kwartalnika po wejściu Polski do Unii Europejskiej ponadto Policja obchodzi 85-lecie powstania i w dniu 24 lipca swoje Święto.

W tym numerze poznamy pracę Polskich Policjantów uczestniczących w misji pokojowej z ramienia ONZ w Kosowskiej Mitrowicy, relacje z uroczystości związanych z wejściem do UE w maju z grup wojewódzkich oraz przekazy z wyjazdów naszych członków do krajów europejskiej i na inne kontynenty. Duża dawka informacji na temat kolekcjonerów policyjnych stowarzyszonych w IPA. Nie zabrakło również informacji z turniejów piłkarskich i konnego. Stałe rubryki już na stałe zadomowiły się na łamach kwartalnika.

Tradycyjnie już zapraszam na stronę kwartalnika www.ipawiadomosci.org gdzie znajduje się wersja elektroniczna wiadomości przygotowana przez Pawła Pasternaka. Podczas rocznego istnienia stronę odwiedziło ponad 6.000 użytkowników internetu. Po raz pierwszy czytelnicy mają możliwość zobaczenia wiadomości nie tylko w wersji internetowej ale również i jako dokumentu PDF.

Korzystając z okazji, bardzo serdecznie dziękuję wszystkim tym osobom, które przekazały materiały do wydania 26 numeru biuletynu, proszę o przekazywanie na adres redakcji materiałów do 27 numeru, który trafi do Waszych rąk w październiku 2004r.

SERVO PER AMIKECO
Paweł Michalak
Redaktor Naczelny



WYDAWCA:

Międzynarodowe
Stowarzyszenie Policji IPA
Sekcja Polska
ul. Kochanowskiego 2a, PL 60-844 Poznań
KRS 0000154720
NIP 781-16-60-576
Regon 630161971
Konto: PKO BP o.Centrum w Olsztynie
nr 52 1020 3541 0000 5902 0063 1341

REDAKCJA

WIADOMOŚCI SEKCJI POLSKIEJ IPA:
Szkoła Policji w Katowicach
ul. Jankego 276, PL 40-684 Katowice
tel. +48 32 202 86 35 wew. 312, 314
tel./fax +48 32 2500 3 41
tel. mobil +48 601 193 345
tel. MSWiA 8516 312, fax MSWiA 8516 254
e-mail: pmichalak@hell.net.pl
www.ipawiadomosci.org

REDAKTOR NACZELNY:

Paweł Michalak

REDAKTOR DS. INTERNETU:

Paweł Pasternak

REDAKTOR:

Rafał Makowski

WSPÓLPRACA PRZY WYDANIU:

Michał Bartkowiak, Włodzimierz Bochat,
Józef Der, Witold Drzażdżyński,
Grzegorz Gryz, Paweł Indyka, Zbigniew
Judycki, Jerzy Kaczorowski, Janusz Kolder,
Zygmunt Kot, Dariusz Łopot, Marian Majowicz,
Rafał Makowski, Jacek Michałkowski,
Janusz Mikitin, Jarosław Moszczyński,
Paweł Pasternak, Leszek Skrodzki,
Arkadiusz Skrzypczak, Bronisław Storch,
Daniel Tyszka

Przedruki z kwartalnika tylko za zgodą
Redaktora Naczelnego.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
wyboru i adiacji tekstów nie zamówionych
oraz listów.

Nakład: 6.000 egz.

Materiały do numeru otrzymano:
do 28.06.2004r.
Numer zamknięto:
14.07.2004r.

OPRACOWANIE I DRUK:

STUDIO REKLAMY



www.oorsoo.pl

SPIS TREŚCI

IV Międzynarodowy Turniej w Piłce Halowej o Puchar Prezydium Zarządu Regionu IPA Cieszyn I	4
Święto Policji - życzenia Komendanta Głównego Policji nadinsp. Leszka Szredera	4
VII Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej IPA - Błażejewko 2004	5
Spotkanie Regionu IPA Cieszyn	5
Królestwo Danii	6
Porozumienie z IPA Bad Segeberg	7
Pierwsze działania - Region IPA Zabrze	8
Komunikat Specjalny	8
Poznali swoje korzenie	9
Europę poznaliśmy w bunkrach	10
Wielka przygoda we Francji!!!	11
Columbowie z pamiętnika turysty Chicago-Chicago	12
Jak Podlascy policjanci powitali wejście Polski do Unii Europejskiej	16
Ilość członków IPA w grupach wojewódzkich w latach 2001-2004	17
W służbie ONZ - korespondencja z Kosowskiej Mitrowicy	18
Czantoria 2004 - IV Rajd Przyjaźni Polsko-Czeskiej	19
Międzynarodowy VI Turniej Piłki Halowej o Puchar Świętokrzyskiego Komendanta Policji	19
IV Międzynarodowy Turniej Policji Konnej Częstochowa 2004	20
Witamy pograniczników w szeregach IPA	22
Niebiescy pomagali	22
Posiedzenie Krajowego Zarządu w Rytwanach	23
Komunikat Komisji Statutowej	23
Wilno, Trok i Kowno - Litwa, ojczyzna nasza	23
85-lecie Policji	24
Polacy w służbie policyjnej na świecie	27
Kolekcja Andrzeja	28
Kolekcja nakryć głowy i insygniów policji świata	29
Aparaty w dłoń	29
Spotkanie kolekcjonerów w Berlinie	29
Apel o pomoc	29
Seminarium w Gimborn	30
Zakopane-Zakopane	30
Prośba z Niemiec	30
Komisja Zawodowa Sekcji Polskiej IPA	31
Spotkanie kolekcjonerów policyjnych	32



IV MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ W PIŁCE HALOWEJ O PUCHAR PREZYDIUM ZARZĄDU REGIONU IPA CIESZYN I

SPORT



Reprezentacje piłkarskie - uczestnicy turnieju

W dniu 28 lutego 2004 roku w hali "Cukrownika" w Chybiu odbyła się kolejna czwarta edycja piłkarskich zmagania o Puchar Prezydium Zarządu Regionu IPA Cieszyn. Jak poprzednio wszystkie drużyny przyjęły zaproszenia, a sam turniej zorganizowany był z potrzeby spotkania się na niwie sportowej naszych przyjaciół sympatyków.

W turnieju wzięli udział Policjanci reprezentujący wszystkie jednostki podległe KPP Cieszyn oraz drużyna Browaru Zamkowego i firmy ochraniającej "ELKOMEX" z Bielska – Białej. Grała też drużyna oldboi policjantów. Turniej otworzył Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Cieszynie mł. insp. Józef Brózda.

Zacięte pojedynki obserwowała spora grupa kibiców z Polski i Czech, dyskusje pomeczowe natomiast rozgrywały się przy zielonym stoliku piwa Brackiego. Po 4 godzinach walki sportowej w duchu fair play, zwyciężyła drużyna z Cieszyna, która w finale minimalnie pokonała ekipę ze Strumienia. Kolejne 5 miejsc zajęła reprezentacja z Wisły, VI oldboy, VII Browar, VIII miejsce Ustron. Po części sportowej nastąpiło spotkanie wszystkich gości i przedstawicieli drużyn na sali bankietowej, przygotowanej przez Bracki Browar Zamkowy, firmę Stanisława Stoszka i firmę "Bomir".

Podziękowania dla członka honorowego – dyrektora Browaru Tadeusza Kubok, który po raz kolejny jako jeden z pierwszych wyciągnął pomocną dłoń przy organizacji turnieju. Dziękuję również w imieniu prezydium: kierownictwu firmy ochroniarskiej – Leszkowi Machaczka i Czesławowi Kantor, firmie Stanisława Stoszka, firmie „Bomir”, firmie "Mocate", firmie "Łukosz", cukierni Państwa Szotek oraz P.S.S. Cieszyn – garmazeria. Dziękujemy również za pomoc w zorganizowaniu turnieju Naszemu Przyjacielowi Frankowi Szczocie i jego rodzinie oraz naszej koleżance Basi i jej mężowi.

Sprzyjająca atmosfera sportowa pozwala mieć nadzieję na dalszy cykliczny rozwój naszego turnieju, a dla nas jest wyzwaniem do podniesienia jego prestiżu w środowisku policyjnym.

Servo per Amikeco

Janusz Kolder
Region IPA Cieszyn I
Śląska Grupa Wojewódzka IPA

RZECZPOSPOLITA POLSKA
KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI

2004-06-21

Warszawa,

Z okazji Święta Policji wszystkim Policjantkom, Policjantom i pracownikom Policji, a także czytelnikom kwartalnika "IPA Wiadomości Sekcji Polskiej" składam najserdeczniejsze życzenia osobistej i zawodowej pomyślności.

Policja pełni szczególną misję społeczną, zapewniając obywatelom naszego kraju spokój i bezpieczeństwo. To dzięki wytrwałej, pełnej poświęcenia służbie, skuteczności i profesjonalizmowi praca Policji cieszy się coraz większym uznaniem społeczeństwa. To Policja zawsze była i pozostaje do dyspozycji innych. Nie zważając na trudy i niedogodności, z uporem, konsekwencją i niezbędną wrażliwością realizuje swoje zadania.

W tym szczególnym dniu życzę samych sukcesów w pracy zawodowej, wytrwałości i powodzenia w codziennej walce o bezpieczeństwo naszych obywateli. Niechaj trudna i odpowiedzialna służba będzie zawsze źródłem satysfakcji i zadowolenia. Niechaj wszystkim Naszym działaniom towarzyszy ludzka przychylność i życzliwość.

nadinspektor Leszek SZREDER

ŚWIĘTO POLICJI

VII MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ IPA BŁĄŻEJWKO 2004

POD PATRONATEM HONOROWYM STAROSTY
POZNAŃSKIEGO JANA GRABKOWSKIEGO

W kolejnym turnieju udział wzięło 10 zespołów z czterech państw: z Niemiec (IPA Nord Frieland), Węgier (IPA Gyöngyös), Holandii (IPA Venlo) oraz Polski: Region IPA Częstochowa, Region IPA Obra, KPP Nowy Tomyśl, KPP Śrem, Region IPA Gostyń, Komenda Miejska Straży Pożarnej w Poznaniu oraz gospodarz Region IPA Poznań. Zespoły w eliminacjach rywalizowały w ramach trzech grup. Rozgrywały mecze system każdy z każdym, na pełnowymiarowych boiskach w czasie 2x20 minut.

Po dwóch bardzo wysokich zwycięstwach (10:0 i 7:1) zdecydowane zwycięstwo w grupie A odnieśli gospodarze i zarazem obrońcy trofeum. Również z dobrej strony pokazali się pozostali zwycięzcy grup B i C Regiony IPA Częstochowa i Gyöngyös. Poniżej oczekiwań zaprezentowały się ekipy z Holandii oraz Niemiec, które odczuwały jeszcze trudy podróży oraz zwiedzania Poznania i okolic.

W II etapie turnieju 6 zespołów podzielono na dwie grupy, rywalizacja w grupach przedstawiała się następująco:

- W grupie pierwszej zagrały drużyny z Poznania, Gostynia i Obry. Region IPA Poznań zwyciężył 2:0 z Regionem IPA Gostyń i zremisował z Regionem IPA Obra 0:0. Pojedynek pomiędzy drużynami z Gostynia i Obry zakończył się wynikiem 2:1
- W drugiej grupie zmierzyły się drużyny z Częstochowy, Nowego Tomyśla i Węgierski Gyöngyös. Region IPA Częstochowa zwyciężył Węgierski zespół po niezwykle zaciętym i wyrównanym spotkaniu 2:1 i zwycięsko zakończył spotkanie z Regionem IPA Nowy Tomyśl, który uległ dwukrotnie 3:0 policjantom z Częstochowy i Węgier.

Na tym szczeblu gier wszystkie drużyny wskazały zbliżony poziom, co skutkowało wyrównanymi i zaciętymi pojedynkami.

Region IPA Gyöngyös i Gostyń, czyli drużyny, które zajęły drugie miejsca w swych grupach półfinałowych rozegrały pojedynek o III miejsce. Goście z Węgier całkowicie zasłużenie pokonali rywali 3:0.

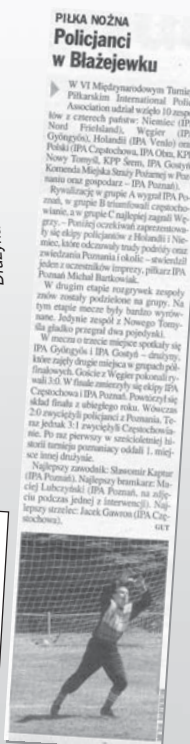
W meczu finałowym turnieju spotkały się ekipy Regionu IPA Częstochowa i Regionu IPA Poznań. Skład drużyn biorących udział w meczu finałowym był taki sam jak rok temu, kiedy 2:0 zwyciężyli policjanci z Poznania. Jednak w 2004 roku, całkowicie zasłużenie 3:1 zwyciężyli Częstochowianie.



Drużyna IPA Poznań



Drużyna IPA Częstochowa



Michał Bartkowiak
Region IPA Poznań
Wielkopolska Grupa Wojewódzka IPA

Po raz pierwszy w sześcioletniej historii Turnieju poznaniacy okazali się „gościnni” i „oddali” 1 miejsce innej drużynie...

Najlepszy zawodnik:
Sławomir Kaptur
Region IPA Poznań

Najlepszy bramkarz:
Maciej Lubczyński
Region IPA Poznań

Najlepszy strzelec:
Jacek Gawron
Region IPA Częstochowa

Nagrody dla
wymienionych ufundowało:
Starostwo Powiatowe
w Poznaniu oraz Burmistrz
Gminy Kórnik

SPORT

SPOTKANIE REGIONU IPA CIESZYN I

W dniu 16 kwietnia 2004 roku w Domu Myśliwskim "HUBERTÓWKA" w Goleiszowie odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Regionu IPA Cieszyn I - Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji przy KPP w Cieszynie.

Region IPA Cieszyn to przodujący region Śląskiej Grupy Wojewódzkiej, który w swoich szeregach skupia 122 funkcjonariuszy i emerytów policyjnych.

Działalność swoją opiera na organizowaniu imprez sportowych i kulturalnych dla szerokiej rzeszy swoich członków i sympatyków oraz ich rodzin.

Wspiera ich nieustannie od 4 lat "MOKATE" i „Bracki” Browar Zamkowy – Dyrektorzy i Prezesi to Członkowie Honorowi Sekcji Polskiej IPA. W zebraniu

uczestniczył Sekretarz Śląskiej Grupy Wojewódzkiej IPA - Paweł Michałak, który swoją obecnością potwierdził jak istotnym



dla całokształtu Śląskiej Grupy Wojewódzkiej jest Region IPA Cieszyn I.

Janusz Kolder
Region IPA Cieszyn I
Śląska Grupa Wojewódzka IPA

KRÓLESTWO DANII

MAJ 2004

W dniu 16 maja 2004 roku około godz. 22.15 wyjechaliśmy z malowniczo położonej KMP w Jeleniej Górze do Esbjerg w Danii, znajdującego się na południowo-zachodniej części półwyspu Jutlandzkiego. Ruszyliśmy siłą 24 osób, członków IPA z Jeleniej Góry (organizator wycieczki), Wrocławia, Bydgoszczy, Grudziądza i Katowic.

Granicę przekroczyliśmy w Olszynie/Forst w iście europejskim stylu, nie wyciągając z kieszeni dowodów osobistych, ale pewnie pomogło logo IPA, umieszczone za szybą autobusu.

Przed Esbjerg odebrał nas przyjaciel IPA Region JG., a teraz już i nasz - Finn Thor Sorensen. Po zakwaterowaniu w IPA House w dzielnicy Hjerting mieszczącym się nad zatoką morza Północnego w odległości około 30 metrów od brzegu, zapoznaliśmy się z okolicą. Na wstępie urzekły nas: spokój i otwarte garaże przy domach, w których nie było aktualnie właścicieli. Finn pracuje w komendzie policji w Esbjerg i zajmuje się pracą z dziećmi w szkole. Powiada, że w Danii jest wyznaczony specjalnie policjant do opieki nad konkretną placówką i pracuje z dziećmi. Zwracał uwagę na fakt, że najlepiej pracę z dziećmi rozpoczynać w wieku 5 lat, bo w wieku 13 już jest grubo za późno. Mówił, że sam jest bardzo rozpoznawalny przez dzieci i młodzież, z uwagi na bezpośrednią pracę z nimi. Nie



były to jednak przechwałki, ponieważ było to widać w czasie zwiedzania miasta. One traktowały go jak swego przyjaciela. Podobnie było z dorosłymi (pozazdrościć - moim zdaniem godne głębszego zastanowienia się nad takim stylem pracy z dziećmi, nasuwa się przysłowie „Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”).

W IPA House mieszczą się pokoje 2, 4 i 6-io osobowe, przy czym 1 pokój sześćo-, jeden cztero- i reszta dwuosobowe. Dom IPA posiada dużą, wyposażoną kuchnię, jadalnię, spiżarnię i bar + salę bankietową, mogącą pomieścić nawet 120 osób. Oczywiście jest również TV sat, telefon, wewnętrzny dziedziniec z możliwością grillowania, skrzynka pocztowa. Adres internetowy: www.ipa-dk.dk

Kolejnego dnia wizyty - 18 maja, jedna grupa pojechała do Jelling w miejsce narodzin Danii. Znajdują się tam kamienie runiczne z 950 r., umieszczone na tę pamiątkę przez króla Gorma. Dziś panująca królowa Małgorzata jest kolejnym potomkiem w linii prostej króla Gorma. Następnie grupa pojechała do Vejle, zabytkowego miasta Danii na zwiedzanie starego portu. Potem nastąpił przejazd mostem widokowym umieszczonym nad fiordem Vejle i jeziorem Farup, znajdującym się obok drogi z Vejle do Billund, gdzie można oglądać wierną kopię łodzi wikingów. W Vejle jest interesujący ratusz i ciąg handlowy z cenami dla niemieckich turystów. Można tam zobaczyć muzeum ekologiczne, pokazujące ogromną dbałość duńczyków o ochronę środowiska i zagrożenia związane z lekceważeniem przepisów ekologicznych. Poprzez oglądanie filmów wyświetlanych w muzeum uzmysławiamy sobie w jaki sposób możemy środowisku, no i sobie zaszkodzić, przez niedbałe zachowanie. W Danii 24% energii elektrycznej jest pozyskiwane z wiatru poprzez wiatraki - elektrownie, które stoją pojedynczo, lub po kilka

wpisując się w duński krajobraz. Druga grupa pojechała do Legolandu mieszczącego się ok. 60 km od Esbjerg w mieście Billund. To w Danii powstał pomysł produkcji klocków Lego. Znajdują się tam całe porty morskie, stacje kolejowe, znane budynki i osobistości - wszystko zbudowane oczywiście z klocków i poruszające się. Można tam pojeździć kolejką

napowietrzną, przy której „włosy stają dęba”, wodolotem na uwięzi, oglądać film w technice 4D ze specjalnymi efektami typu wiatr, deszcz, itp. Są tam „do wyboru, do koloru” atrakcje dla dzieci w wieku od 2 do 100 lat. Nie sposób opisać ich wszystkich i wszystko za darmo (trzeba tylko kupić bilet dla dorosłej osoby za ok. 110 zł, dla dziecka ok. 90 zł na dzień). Niektórzy uczestnicy wycieczki mówili po wyjściu z Legolandu, że dla tego samego warto było przyjechać do Danii. Sam zaprosiłem tam całą rodzinę i prawdopodobnie pod koniec września pojedę jeszcze raz. Tutaj dzieci stają się dorosłymi i odwrotnie. Adres strony dla koleżanek i kolegów zainteresowanych: www.legoland.dk

Wizyta w Policji w Esbjerg to kolejny dzień pobytu. W jednostce tej Policja posiada system dowodzenia ALARM112, jest to Centrum Ratownictwa podobne do

Centrum np. w Gliwicach. Takich centrów jest 9 w Danii i „przykrywają” teren całego kraju. Różnią się od naszych, najmniej wizualnie. Policjanci nie pełnią służby wraz z Pogotowiem Ratunkowym i Strażą Pożarną. Obieg informacji następuje poprzez intranet. Dyżurny Policji (jeżeli ktoś zadzwoni na 112) przyjmuje informację o zdarzeniu dotyczącą np. pogotowia ratunkowego, a informacje o tym fakcie wysyłane jest do stacji pogotowia, następuje wyjazd karetki a ewentualne informacje uzyskane później dosyłane są już na laptop bezpośrednio do pojazdu. Podobnie dzieje się w przypadku wysyłania informacji radiowozom policyjnym, czy straży pożarnej. Informacja o rozpoczęciu i zakończeniu interwencji jest uwidoczniiona na monitorze komputera. Jest możliwość sprawdzenia (w postaci wykresu) stanu zajęcia załatwiających interwencje sił w innych jednostkach, podległych 112 w Esbjerg.

Jest możliwość skorzystania z szerokiego zakresu podpowiedzi związanych z np. udzielaniem pierwszej pomocy, sposobem zachowania się w sytuacjach zagrożenia życia, postępowaniem przy pożarach, kataklizmach, wybuchach, itp. no i oczywiście Policjanci mogą z tego



Na stanowisku kierowana w Esbjerg

Jest możliwość skorzystania z szerokiego zakresu podpowiedzi związanych z np. udzielaniem pierwszej pomocy, sposobem zachowania się w sytuacjach zagrożenia życia, postępowaniem przy pożarach, kataklizmach, wybuchach, itp. no i oczywiście Policjanci mogą z tego

skorzystać poprzez laptop w radiowozie!!! Ważną sprawą jest również to, że Policja wydaje wszystkie dokumenty, tj. dowód osobisty i rejestracyjny, prawo jazdy (mierzą ważą, robią zdjęcia) i dokument jest gotowy, wpisany do policyjnej bazy danych w chwili wydania. Dyżurny nie ma w ogóle kontaktu z obywatelem, zajmuje się tylko dowodzeniem siłami. Sprawy obywateli załatwiają policjanci z punktu informacyjnego, którym nie przeszkadza radiostacja i telefony z interwencjami, jak to dzieje się w naszych komisariatach.

Podczas gdy ktoś dzwoni, wyświetlana jest identyfikacja telefonu, jego lokalizacja na cyfrowej mapie rejonu i jego dane. Sam miałem kiedyś problem będąc dyżurnym KMP, kiedy urwała się rozmowa zgłaszającą interwencję, który zdążył powiedzieć „Ratunku bo szwagier mnie zabije”. Wyświetlił się tylko jego numer telefonu. Konia z rzę-



Vejers Strand

dem temu, kto uzyska informacje o danych identyfikujących dzwoniącego, od telefonistki w TP S.A., w czasie krótszym jak 8 minut, ponieważ oddzwoniła po takim czasie na 997, pomagając tym samym uratować mu życie. Tyle czasu zastąpiła się ustawą „O ochronie...” powoli dając się przekonać do zdrady tajemnicy służbowej - takie rzeczy mogą się dziać tylko w naszym kraju - miejmy nadzieję, że w tym zakresie ustawa się zliberalizuje.

W Danii Komendant Główny w Komendzie Głównej Policji zatrudnia w niej 50 policjantów, zajmujących się zarówno jak i Komendant Główny - sprawami administracyjnymi. Do spraw taktycznych są komendanci wojewódzcy, właściwi miejscowo. Ja nie wiem jak oni sobie sami radzą, bez dużej struktury KGP... Stanowiska w Policji nie są na pewno związane z rządzącą opcją polityczną a i komendant główny policji nie zmienia się często.

Po wizycie Finn Sorensen zaprosił nas do swego prywatnego pięknego domu z urokliwą zielenią. Na ścianach nie brakuje naszywek policyjnych z całego świata. Miło jest zobaczyć w jego domu kilka polskich akcentów. Wiele ich też w IPA House, włącznie z czapkami.

Wyjazd do Blavend w celu zwiedzania latarni morskiej i ruin Wału Atlantyckiego to kolejny dzień pobytu. Później do Vejers Strand (strand - plaża). Na tę plażę można wjechać samochodem i opalać się. Wjechaliśmy autobusem prawie do samego morza i musieliśmy go wypychać, ponieważ się zakopał. Odwiedziliśmy Hvide Sande,

jadąc tam drogą między fiordem a wyjściem na morze północne. Jechaliśmy również przez tereny poligonu wojskowego drogą asfaltową ogólnodostępną, co nas trochę dziwiło.

Zostaliśmy pochwaleni przez Finna. Powiedział, że jak Polacy 10 lat temu zaczęli utrzymywać z nim kontakty w ramach IPA, tylko jeden na całą wycieczkę rozmawiał po angielsku i to słabo, teraz jest odwrotnie, niektórzy po niemiecku, niektórzy po

angielsku, co bardzo nas ucieszyło i tak trzymać, myślę, że w tym zakresie idziemy w dobrym kierunku.

W dniu 21 maja rozpoczęliśmy powrót do Polski. Wyjazd nastąpił rano ok. 7.15, po drodze zwiedziliśmy stare portowe miasto Ribe, dawną i pierwszą stolicę Danii, a w sklepie na granicy duńsko - niemieckiej wydaliśmy ostatnie pieniądze z dziurkami, ponieważ Dania jest członkiem Unii Europejskiej, lecz nie przystąpiła do wspólnej waluty euro i środkiem płatniczym są korony z dziurkami w monetach.

Składam podziękowania za organizację całego przedsięwzięcia koledze Wiktorowi Borejszo z IPA Region Jelenia Góra, który Danię zna lepiej jak Jelenią Górę - może się nie obrazi. Wszędzie trafialiśmy za pierwszym razem, ponieważ Wiktor był wyposażony w około 300 kg map wszelkiego typu, jak również składam podziękowania wszystkim, którzy przyłożyli rękę do organizacji wyjazdu.

Bardzo duże podziękowania składam tą drogą Finnowi Thorowi Sorensenowi, który przyjął nas bardzo serdecznie na swoim terenie a i z rozmowy z nim wynika, że zna on Karkonosze lepiej jak Danię. Za zasługi dla rozwoju IPA w Polsce a szczególnie w Jeleniej Górze Finn otrzymał odznakę z okazji 10-tej rocznicy IPA w Polsce, oczywiście z certyfikatem jej przyznania.

*Paweł Indyka
Region IPA Katowice VII
Śląska Grupa Wojewódzka IPA*

POROZUMIENIE Z IPA BAD SEGEBERG

W sobotę 1 maja 2004r. w dniu wejścia Polski w struktury Unii Europejskiej w Poznaniu podpisano pierwszą historyczną umowę o współpracy pomiędzy policjantami członkami IPA z Poznania i Bad Segeberg (Niemcy - Schleswig-Holstein). Poznańską grupę IPA reprezentował Przewodniczący Regionu Witold Drzażdżyński, a stroną niemiecką Dieter Steputat.

Nasza współpraca z kolegami z Bad Segeberg trwa od roku 1997 i spotykamy się nie tylko podczas Świąt Policji zarówno w Poznaniu czy Schleswigu - Holsteinie, ale często wymieniamy wspólne doświadczenia na niwie zawodowej, kulturalnej i sportowej (m.in. drużyna niemiecka uczestniczyła już w trzech Turniejach Piłkarskich w Błajejewku).



Od naszych przyjaciół otrzymaliśmy dary w postaci sprzętu komputerowego a w 2001r. w czasie powodzi w Polsce, niemieccy członkowie stowarzyszenia jako jedni z pierwszych organizowali pomoc dla poszkodowanych powodzian. Jak powiedział Dieter Steputat jest to pierwsza umowa i dlatego szczególnie zobowiązuje jej partnerów do poważnego potraktowania współpracy. Nasi niemieccy goście zostali przyjęci przez Wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu nadinsp. Henryka Tusińskiego - „ojca chrzestnego” naszego porozumienia po czym odbyli wycieczkę po Poznaniu.

Obie strony porozumienia zobowiązały się do podejmowania dalszych działań zmierzających do szerzenia idei naszego Stowarzyszenia - Servo Per Amikeco, czyli Służyć poprzez Przyjaźń. Już we wrześniu br. dojdzie do kolejnego spotkania w Bad Segeberg, gdzie omówimy dalszą współpracę na kolejne lata.

*Witold Drzażdżyński
Region IPA Poznań
Wielkopolska Grupa Wojewódzka IPA*



W dniach od 20 do 21 marca 2004 roku w miejscowości Laliki - Region IPA Zabrze zorganizował spotkanie integracyjne, w którym wzięli udział członkowie nowopowstałego regionu oraz przedstawiciel Prezydium Zarządu Śląskiej Grupy Wojewódzkiej IPA z siedzibą w Katowicach. Podczas pobytu uczestnicy planowali przedsięwzięcia oraz kierunki dalszego rozwoju regionu. Nie zabrakło podczas pobytu miłych akcentów - uczestnicy wycieczki odwiedzili funkcjonariuszy Straży Granicznej w Zwardoniu. W spotkaniu udział wzięło dwanaście osób, które wspólnie oświadczyły, że następny wyjazd musi odbyć się poza granice kraju.

Dariusz Łapot
Region IPA Zabrze
Śląska Grupa Wojewódzka IPA



Podczas zwiedzania w Zwardoniu

**PIERWSZE DZIAŁANIA
REGION IPA ZABRZE**

KOMUNIKAT SPECJALNY

Koleżanki i Koledzy!

Na posiedzeniu Prezydium Zarządu Krajowego Sekcji Polskiej IPA, w dniu 26 czerwca 2004r. przyjęto uchwałę o odwołaniu Jacka Zielińskiego z funkcji Sekretarza Generalnego i powołaniu na tą funkcję Zdzisława Mireckiego, dotychczasowego Asystenta SG. Na funkcję Asystenta SG powołany został Jacek Pędras, dotychczasowy Członek Prezydium. Jacek Zieliński jest obecnie Członkiem Prezydium.

Aktualny skład Prezydium jest, więc następujący:

Prezydent - Jarosław Moszczyński
I Wiceprezydent - Wiesław Nowak
Wiceprezydent - Józef Der
Wiceprezydent - Witold Drzażdżyński
Sekretarz Generalny - Zdzisław Mirecki
Asystent SG - Jacek Pędras
Skarbnik - Jerzy Kaczorowski
Asystent Skarbnika - Dariusz Rozenek
Członek Prezydium - Jacek Zieliński

Czuję się zobowiązany do wyjaśnienia przyczyn dokonania tych zmian.

Współpraca Kolegi J. Zielińskiego z pozostałymi członkami Prezydium już niemal od początku obecnej kadencji władz SP IPA nie należała do udanych. Niepokojąca była też opinia osób piastujących najwyższe funkcje we władzach międzynarodowych IPA, wyrażona podczas Międzynarodowej Konferencji IPA w Sun City (9 - 15.09.2002), na temat sposobu funkcjonowania Sekretarza Generalnego SP IPA. Wyrażona wówczas krytyka dotyczyła między innymi nieprzepraszania procedur w komunikowaniu się z innymi sekcjami krajowymi IPA oraz arogancji J. Zielińskiego. W roboczych kontaktach z kolegami z Prezydium J. Zieliński zwykł bardzo często zarzucać im ignorancję, brak znajomości przepisów i ich obrażać. Swoje opinie wyrażał też w niewybredny sposób na łamach internetowych, za funkcjonowanie, których był odpowiedzialny. Ten osobliwy styl działania Sekretarza Generalnego, chociaż z trudem, to jednak był tolerowany w nadziei, że mimo wszystko uda się zrealizować zadania stojące przed władzami SP IPA.

Jednakże w ostatnim okresie J. Zieliński podjął szereg działań wymierzonych przeciwko organom władzy i kontroli SP IPA, przy jednoczesnym uchylaniu się od swoich obowiązków. Był to np. wniosek złożony w kwietniu br. o unieważnienie wszystkich uchwał Krajowego Zarządu, który obradował w dniach 26 - 28 marca 2004r.

oraz bezpodstawną skargą na decyzję i sposób jej wydania przez Komisję Rewizyjną, podczas wspomnianego posiedzenia KZ. Należy zaznaczyć, że J. Zieliński nie kwestionuje merytorycznej strony uchwał ani decyzji, podnosi natomiast kwestie formalne, pomimo, że brał czynny udział w posiedzeniu KZ i jako Sekretarz Generalny powinien i mógł reagować na bieżąco w sytuacjach, które budziły jego wątpliwości.

W kwietniu br. Sekretarz Generalny J. Zieliński umieścił na oficjalnej stronie internetowej SP IPA wytypowany przez siebie skład nowego Prezydium KZ, w kontekście zbliżającego się Kongresu SP IPA, który odbędzie się w listopadzie br. To kuriozalne zachowanie, obliczone prawdopodobnie na promowanie swojej osoby, wywołało falę krytyki wśród członków IPA. Także w kwietniu br. Sekretarz Generalny wystosował informację do władz i wszystkich członków SP IPA, w której oświadczył, że nie będzie wysyłał zaproszeń na posiedzenia organów statutowych IPA. Na niedawną prośbę Prezydenta SP IPA o przysłanie protokołów z posiedzeń Prezydium, Sekretarz Generalny odpisał, że nie należy to do jego obowiązków. Wyjaśnijmy, że J. Zieliński prowadził Krajowe Biuro IPA, wystawiał rachunki za jego funkcjonowanie oraz miał do pomocy dwóch asystentów (jeden pozastatutowy). Były też przypadki blokowania bądź opóźniania informacji przez Sekretarza Generalnego.

Przytoczone wyżej i inne działania Sekretarza Generalnego spotkały się z ostrą krytyką pozostałych członków Prezydium oraz Komisji Rewizyjnej i w celu zapobieżenia dalszej destrukcji oraz w trosce o sprawne przygotowanie Kongresu podjęto stosowną uchwałę.

Uchwałę o odwołaniu Sekretarza Generalnego podjęto z konieczności podczas Jego nieobecności, ponieważ poinformował wcześniej Prezydenta SP IPA, że przez okres kilku najbliższych miesięcy nie będzie brał udziału w posiedzeniach Prezydium. Przyczyną absencji miało być zalecenie lekarza, aby nie podróżować środkami komunikacji publicznej. Zalecenie to nie przeszkodziło jednak J. Zielińskiemu wziąć udział w samochodowym rajdzie dookoła Litwy na tydzień przed posiedzeniem Prezydium.

Niezależnie od zaistniałych okoliczności chciałbym serdecznie podziękować Kol. J. Zielińskiemu za te działania, które przyniosły Sekcji Polskiej wiele pożytku.

Jarosław Moszczyński
Prezydent Sekcji Polskiej IPA

W dniach 30 marca do 9 kwietnia 2004r. na zaproszenie Mazowieckiej Grupy Wojewódzkiej IPA - 12 osobowa grupa amerykańskich policjantów wraz z rodzinami odwiedziła Polskę. Wszyscy policjanci są pochodzenia polskiego i przynależą do Organizacji Polonijnej o nazwie Pulawski Association New York City Police Department. Pomysł przyjazdu do naszego kraju tak licznej grupy narodził się dwa lata temu. Wtedy na zaproszenie Prezydenta RP do Polski przyjechali ratownicy - policjanci i strażacy - uczestnicy akcji wydobywania ludzi z gruzów zawalonych budynków WTC. Było to dokładnie w pierwszą rocznicę zamachów - 11 września. Pięciu policjantów i dwóch strażaków, w tym Julian Dwornik nawiązało kontakt z Przewodniczącą Mazowieckiej Grupy IPA Jolantą Sikorą, który zaowocował powtórna wizytą, ale tym razem w poszerzonym składzie.

Pulawski Association New York City Police Department, jest organizacją zrzeszającą policjantów polskiego pochodzenia nie tylko ze stanu Nowy Jork, ale również w innych regionów USA (gościliśmy Keitha Parowskiego - zastępcę Departamentu Biura Szeryfa z Blair County w Pensylwanii wraz z żoną i dwiema córkami, Martyna Bileckiego z Chicago Police Department wraz z żoną Geroloine, Johna Króla - detektywa 094 Squad z Green Pointu, Alicję Doliński - Police Officer z Queens Task Force, panią Dolores Hau z Mississippi oraz wspomnianego Juliana Dwornika z synem Mateuszem. Julian Dwornik jest detektywem w 094 Squad Green Point Brooklin w Nowym Jorku. Zadania, jakie postawili sobie zrzeszeni policjanci wiążą się przede wszystkim z kultywowaniem polskiej tradycji



W Komisariacie Policji w Warcie

poprzez spotkania w klubie. W działalność statutową organizacji wpisane są także zbiórki pieniężne na rehabilitację dzieci chorych na serce i fundowanie stypendiów naukowych dla młodzieży. W ubiegłym roku uzbierano na te cele - 13 tys. dolarów.

Pobyt polskich Amerykanów został zorganizowany przez Jolantę Sikorą. Grupę zakwaterowano w hotelu Chopin w Sochaczewie (posiada status Domu IPA),

POZNALI SWOJE KORZENIE

a zwiedzanie rozpoczęło się od miejscowości - Warka (Muzeum Józefa Piłsudskiego). Oczywiście nie obyło się bez degustacji popularnego w tym regionie piwa, które przekazał Dyrektor Browaru Warka. Młodzież miała do dyspozycji napoje i soki owocowe. Amerykanie zwiedzili również Komisariat Policji w Warcie.

Kolejnym miejscem, które zwiedzali nasi goście była stolica. Oprócz Starego Miasta, Grobu Nieznanego Żołnierza, Łazienek, Sejmu - policjanci byli zainteresowani pracą Komendy Stołecznej Policji. Przewodniczący Grupy Stołecznej IPA Andrzej Zawadzki zaprezentował stanowisko kierowania i omówił charakterystykę zjawisk patologicznych oraz metody ich zwalczania przez stołecznych policjantów. Na zakończenie odbyło się miłe spotkanie w Ambasadzie Amerykańskiej gdzie zwiedzający podzielili się pierwszymi wrażeniami z pobytu w Polsce.

Po Warszawie przyszedł czas na Jasną Górę. Amerykańscy policjanci uczestniczyli w nabożeństwie połączonym z zasłonięciem obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w jasnogórskim klasztorze. Tego samego dnia zwiedzali również Miejsce Pamięci i Muzeum w Oświęcimiu. Kraków naszym kolegom zaprezentował Andrzej Trepka - policjant z Wydziału Ruchu Drogowego KMP. Zamek Królewski na Wawelu, Kościół Mariacki, Sukiennice, Muzeum Soli w Wieliczce to tylko niektóre miejsca, jakie zaliczyli goście podczas dwudniowego pobytu w dawnej polskiej stolicy.

W drodze do Zakopanego - na zaproszenie Jerzego Ogorzałka - delegacja amerykańska zatrzymała się w Limanowej. W oficjalnym spotkaniu w Komendzie Powiatowej brali udział mł. insp. Jerzy Kruczek - Komendant i jego zastępcy mł. insp. Ryszard Kozyra i podinsp. Marian Grzesik. Panowie scharakteryzowali swój region i opowiedzieli o pracy policyjnej w zakresie występujących lokalnie zagrożeń. Nasi goście zwiedzili

również polsko - amerykańską firmę Gold Drop na specjalne zaproszenie Stanisława Gągały - Prezesa Zarządu. W słynącym z góralskiej gościnności regionie delegacja amerykańska trafiła też dzięki kustoszowi i Proboszczowi Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia z Pasierbca - na spotkanie, w którym brali również udział Bronisław Dudka - członek



W Częstochowie na Jasnej Górze

Parlamentu Ziemi Limanowskiej, Marek Czeczutko - Burmistrz Limanowej, Rudolf Zaczyński - zastępca Burmistrza oraz Roman Duchnik - Starosta Powiatu Limanowskiego. Po części oficjalnej, Amerykanie zjedli u Proboszcza tradycyjny góralski obiad i odwiedzili Sanktuarium, gdzie przeszli na kolanach - tak jak przystało na pielgrzymów - wokół ołtarza w momencie zamykania Maryjnego tryptyku. Zakopane było następnym celem wizyty amerykańskich koleżanek i kolegów. Tutaj czekały kolejne niespodzianki - zaaranżowane przez Elżbietę Gargulę i mjr. Grzegorza Skrzyпка - Komendanta Straży Granicznej oraz pozostałych grupy wojewódzkiej. W wyjątkowo trudnych warunkach drogowych nasi goście dziłkami dotarli do Morskiego Oka, a później na Kasprowy Wierch. W końcu spacerowali się po słynnych Krupówkach - kupując okoliczne góralskie pamiątki. Nie obyło się bez tzw. „koryta” góralskiego (obiad - przyp. red.).

Uwieńczeniem pobytu w Polsce było zwiedzanie Żelazowej Woli z Muzeum Fryderyka Chopina i Pałacu w Czerwińsku. W dniu 9 kwietnia z nieukrywanym żalem i ze łzami w oczach nasi amerykańscy przyjaciele opuszczali Polskę obiecując, że nie jest to ich ostatnia wizyta w kraju skąd pochodzą ich przodkowie.

Arkadiusz Skrzypczak
Zygmunt Kot
Mazowiecka Grupa Wojewódzka IPA



EUROPEĘ POWITALIŚMY W BUNKRACH

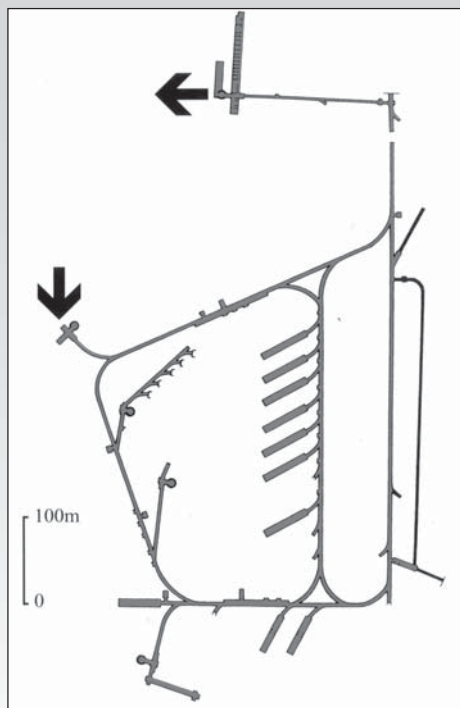
W dniu 1 maja tego roku spośród niezliczonej ilości imprez, jakie odbywały się w zachodnim pasie Polski, koleżanki i koledzy z lubuskiej grupy wojewódzkiej IPA wybrali powitanie Europy połączone ze zwiedzaniem bunkrów tzw. „Pętli Boryszyńskiej” stanowiącej fragment Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. Pętla ta znajduje się na terenie gminy Lubrza w powiecie świebodzińskim. Obiekt został uznany Turystycznym Produktem roku 2003 i Perłą Ziemi Lubuskiej.

Podziemna Trasa Turystyczna obejmowała najciekawszy, południowy odcinek systemu fortyfikacji. Niezwykła wędrówka po komorach i tunelach dawnej baterii pancernej nr 5 dostarczała zwiedzającym podziemia niezapomnianych wrażeń. Tajemniczy labirynt tuneli, podziemne dworce kolejowe, zespoły komór amunicyjnych, koszarowych, technicznych, pozostałości dawnych instalacji i konstrukcji, spotkania z tajemniczymi mieszkańcami podziemi - nietoperzami, stanowiły nadzwyczajną atrakcję turystyczną. Niezwykle przeżycia podczas wędrówki mrocznymi podziemiami dodatkowo uatrakcyjniły opowieści przewodnika

tzw. „zębów smoka”, system budowlı hydrotechnicznych.

Najsilniej ufortyfikowany odcinek centralny tworzyło kilkadziesiąt bunkrów połączonych podziemnymi tunelami znajdującymi się na głębokości od 30 do 50 m, o łącznej długości około 30 km. Fortyfikacje Łuku Odry i Warty (Oder-Warthe-Bogen-Festungsfront) to nie tylko unikalny obiekt architektury militarnej ale także niezwykle obiekt przyrodniczy. Podziemia są największym w Europie zimowiskiem nietoperzy, przebywa tu ok. 30.000 tych ssaków należących do 12 gatunków. Z tego powodu obiekt został objęty ochroną rezerwatową a zwiedzanie podziemi możliwe jest wyłącznie w okresie od kwietnia do października i po wyznaczonej podziemnej trasie turystycznej.

Kolejną atrakcją, z jaką zetknęliśmy się w Boryszynie był II Europejski Zlot Pojazdów Militarnych. Na obszarze ponad 12 hektarów zebrało się około trzech tysięcy miłośników militariów oraz mieszkańców okolicznych miejscowości. Wzorowo zorganizowany festyn uświetniały m.in. pokazy sztuk walki i samoobrony w wykonaniu słuchaczy szkoły detektywów z Zielonej Góry.



Plan Podziemnej trasy turystycznej

o jednej z największych tajemnic II Wojny Światowej (bursztynowa komnata).

W latach 1935 - 1939 Niemcy zbudowali między Odrą a Wartą system fortyfikacji będący największym w Europie. Tworzyły go potężne żelbetonowe bunkry ze stalowymi kopułami bojowymi, pas zapór przeciwczołgowych

Jednakże najciekawszym wydarzeniem zlotu było widowisko batalistyczne zorganizowane przez Lubuskie Towarzystwo Rekonstrukcji Historycznej. Impreza ta polegała na wizualnej rekonstrukcji walk o przełamanie fortyfikacji. W trakcie widowiska wykorzystano środki pozoracji pola walki (świece dymne, ładunki pirotechniczne, amunicja ślepa), oraz sprzęt pochodzący z II Wojny Światowej (broń,



Dynamiczna scena z widowiska pn. „Zdobycie Panzerwerka”

umundurowanie, armaty przeciwpancerne oraz pojazdy). „Zdobycie Panzerwerka” to jedna z największych inscenizacji batalistycznych, do której zaangażowano duże ilości środków pola walki i sporą liczbę uczestników. Była to najgłośniejsza inscenizacja w Polsce.

Jak przystało na gościnnego gospodarza, wójt Gminy Lubrza, Eugeniusz Chamarczuk spotkał się z naszą grupą IPA, a szczególnie serdeczną rozmowę odbył z Wiceprezydentem Sekcji Polskiej Józefem Derem (na zdj.). Tak miły kontakt spowodował, że Pan E. Chamarczuk zgodził się objąć honorowy patronat nad Międzynarodowym Rajdem Rowerowym Policjantów - członków IPA. Jedną z tras tego rajdu, w którym udział biorą policjanci z Niemiec, Holandii i Polski wiedzie oczywiście przez malownicze, usiane licznymi jeziorami tereny gminy Lubrza.

Józef Der
Wiceprezydent Sekcji Polskiej IPA

WIELKA PRZYGODA WE FRANCJI!!!

Na zaproszenie Regionu IPA 13 Departamentu Dolnego Rodanu z Francji grupa 10 osób z Regionu IPA Radom została zaproszona na „Tydzień Przyjaźni



W Bad Waldsee

Policji Europejskiej” do Arles. Na spotkanie zostali zaproszeni policjanci z całej Europy oraz Rosji. Impreza odbywała się w dniach od 16 do 23 maja 2004r. Do Arles wybraliśmy się służbowym samochodem oznakowanym już 14 maja. Po drodze przenocowaliśmy u wspaniałego członka IPA w Niemczech w miejscowości Bad Waldsee. W sobotnie popołudnie zobaczyliśmy miasteczko, zabytki a rano wyjechaliśmy w kierunku Francji. O świcie byliśmy nad jeziorem Badeńskim, a późnym popołudniem dotarliśmy do Arles.

Na miejscu przywitał nas dobrze znany Gilles Bienfait wraz z Edmond Nancy i Georges Cillaire. Wieczorem 16 maja odbyła się pierwsza integracyjna kolacja. Delegacje przedstawiły się, organizatorzy zapoznali nas z programem pobytu. W odróżnieniu do lat poprzednich zrezygnowano z turnieju piłkarskiego, ale



Przepiękne miasteczko Casis

za to przedstawiono bogaty program zwiedzania Prowansji i wizyt oficjalnych w merostwach odwiedzanych miast oraz spotkań z policją francuską.

W poniedziałek, przy pięknej słonecznej pogodzie, zwiedziliśmy Arles. Zabytki, które zobaczyliśmy pochodzą z czasów greckich i rzymskich. Do najciekawszych należy zaliczyć amfiteatr, teatr rzymski, starówkę, zabytkowe kościoły, wały obronne. Po południu zostaliśmy przyjęci przez Mera Arles w Ratuszu. Spotkanie było bardzo uroczyste, wszystkie delegacje wystąpiły w mundurach wyjściowych. W imieniu polskiej delegacji Jan Lenarczyk

wygłosił krótkie przemówienie dziękując organizatorom za zaproszenie i tak bogaty program pobytu.

Wtorek był dniem pożegnania pierwszego Prezydenta IPA Francji. W wieku ponad 80 lat zmarł w podmarsylskiej miejscowości. Wszystkie delegacje wzięły udział w pogrzebie wielce zasłużonego dla IPA Prezydenta. W drodze powrotnej obejrzelśmy stadion sportowy Olimpique Marsylia i katedrę Notre Dame de la Garde oraz przepiękną miejscowość nad Morzem Śródziemnym Casis. Lazurowa woda, wapienne skały, piękny port i bujna śródziemnomorska

zieleń z palmami na wszystkich uczestnikach zrobiła niesamowite wrażenie.

Kolejny dzień to wycieczka po Prowansji. Rozpoczęliśmy ją od niewielkiej wioski de Fontaine de Vaucluse w której zobaczyliśmy coś wspaniałego: ze środka wapiennych skał wypływała szeroka rzeka! Od razu wartki nurt, rozlewa się dość

szerezo a woda kryształowo czysta. Wioska oblegana jest przez turystów przez cały rok. W cieniu platanów długo wpatrywaliśmy się w ten cud natury. Dalej pojechaliśmy do

miejscowości Gordes. Miasteczko położone na wzgórzu, domki kaskadowo ułożone aż do samego podnóża góry, z zabytkami z czasów starożytnych. Przepiękne widoki, wrażenie niesamowite! Po zwiedzeniu miasteczka udaliśmy się do miejscowości Les Baux. Mer tego miasta przyjął serdecznie wszystkich uczestników, podkreślił, że w zjednoczonej Europie kontakty między policjantami a w szczególności członkami IPA są konieczne i potrzebne. Był bardzo zadowolony z naszej wizyty. Następne dni to zwiedzanie Avinionu i Pałacu Papieży, wizyta u mera Avinionu, zwiedzanie zamku w Tarascon, wspaniałe spotkanie w restauracji „Tojka” w Avinionie z konsulem Rosji, zwiedzanie wspaniałego miasta Aigues-Mortes wybudowanego w XIII wieku z zachowanymi murami obronnymi. Zobaczyliśmy również Parc Regional de Camargue z flamingami, stadami bawołów i dziko żyjących koni.

Być we Francji i nie odwiedzić winiarni to nie do przyjęcia. W pobliżu Arles i w całej Prowansji najważniejsze uprawy to lawenda, winogrona a w okolicy Tarascon i Arles



Delegacje zagraniczne z Gillesem

nawet uprawia się ryż. W trakcie pobytu mieliśmy zaszczyt gościć w prawdziwej przywatnej winiarni, gdzie zapoznaliśmy się z technologią produkcji wina, z urządzeniami do produkcji, sprzętem do uprawy winnic. Mieliśmy również okazję degustować wina wyprodukowane przez właściciela oraz zrobić zakupy po niższych cenach. Cudowny pobyt zbliżał się ku końcowi. W sobotę 22 maja podczas uroczystej kolacji gospodarze „Tygodnia Przyjaźni Policji Europejskiej” wręczyli pamiątkowe puchary, każdy z uczestników otrzymał miniaturkę. My również przekazaliśmy upominki dla organizatorów i delegacji zagranicznych. W trakcie pobytu umocniliśmy przyjaźń z kolegami francuskimi, nawiązaliśmy kontakty z policjantami z Rosji, Luksemburga i Niemiec. Mamy nadzieję, że współpraca między policjantami z Unii Europejskiej i pozostałych krajów będzie się rozwijała w myśl hasła: **Servo per Amikeco.**

Zygmunt Kot
Region IPA Radom
Mazowiecka Grupa Wojewódzka IPA



COLUMBOWIE

Z PAMIĘTNIKA TURYSTY CHICAGO-CHICAGO

28 kwiecień 2004r. (środa) Wylot z Polski

Nasza przygoda rozpoczęła się w holu małego lotniska w Pyrzowicach od spotkania wszystkich uczestników wyjazdu. W delegacji byli tylko mężczyźni - trzech Krzysztofów (Walczyński, Król i Kopeć), Andrzej Kalbarczyk i ja piszący tą relację Paweł Pasternak. Pierwsze nerwowe



Z Policjantami Poczty Sztandarowego

rozмовy i dygresje oraz napięta atmosfera. Dwóch z nas już „tam” było - reszta nie. Wiele pytań, pytań, pytań i plany związane z pobytem. Przelot dwoma samolotami z przesiadką we Frankfurcie i po kilku godzinach jesteśmy na miejscu. Lotnisko O'hare w Chicago to ogromny port, do którego przylatuje kilkadziesiąt samolotów na godzinę. Ruch iście przeogromny - można powiedzieć „korek”.

Na lotnisku po formalnościach witają nas Prezes Polish American Police Association Paul Kusinski oraz Andrzej (mówiący po polsku policjant miasta Chicago). Po kilku słowach powitania luksusowy bus przewozi nas do hotelu Ramada w Chicago w dzielnicy Lincolnwood. Budynek okazały z luksusowymi pokojami. Mamy dwa pokoje - dwuosobowy i trzyosobowy.

Wieczorem do hotelu przyjeżdża Pani Krystyna Olszewska z PolOrg - Ośrodka Informacji Organizacji Polonijnych wraz z przesympatyczną Esterą. Obie damy mówią po polsku z amerykańskim akcentem. Sympatyczna rozmowa i powitanie przeradza się w zaproszenie do polonijnego pubu o dźwięcznej nazwie „40-tka”. Podczas tego spotkania spore grono polonusów wita nas i rozpoczyna się wieczorek zapoznawczy. Do gości spotkania dołączają kolejno coraz nowe twarze, które o dziwo wszyscy mówią po polsku. Nikt z nas nie spodziewał się takiej atmosfery. Po kilku godzinach wracamy do hotelu odwiezieni przez nasze damy - Krystynę i Esterę. Dzień był pełen wrażeń więc zasypiamy.

29 kwietnia 2004r. (czwartek) Wyjazd do Milwaukee w stanie Wisconsin do muzeum i salonu Harleya Davidsona

Mamy samochód do dyspozycji. Rozpoczynając tak dzień postanawiamy pojechać gdzieś dalej. Pada pomysł aby zwiedzić reklamowane w Internecie muzeum motocykli Harleya w mieście Milwaukee w stanie Wisconsin. Wyjeżdżaliśmy z rana, pogoda piękna ale wietrzna. Po drodze wjechaliśmy do jednostki straży pożarnej. Po wyjaśnieniu kim jesteśmy załoga z komendantem zaprezentowała nam cały budynek i sprzęt oraz samochody ratownicze. Ta niespodziewana wizyta i życzliwość znowu nas pozytywnie zaskoczyła.

Jedziemy dalej szukać naszego celu podróży. Będąc w punkcie docelowym trafiamy o dziwo do hybrydy muzeum i salonu legendarnego motocykla. Obok tej placówki jest profesjonalny warsztat oraz parking, na



Z Policjantami z P.A.P.A.

którym raz co raz podjeżdżają maszyny z „dziwnymi” właścicielami.

Środek wykonany w stylu znanym miłośnikom czoperów. Mnóstwo maszyn, akcesorii, galanterii i ducha historii. Oglądamy, podziwiamy i napawamy się tym widokiem. Na piętrze widać maszyny, które są już relikwiami historii i dane akcesoria związane z tym hobby. Trudno się rozstać z tym widokiem ale trzeba wracać do Chicago.

30 kwietnia 2004r. (piątek) Uroczysty Bankiet P.A.P.A.

Piątek to ten dzień na który czekamy z niecierpliwością - to dla tego m.in. zabraliśmy nasze galowe mundury. Bankiet P.A.P.A. to jedna z większych jak nie



największa impreza polonijna w Chicago.

Od drzwi czuć atmosferę podniosłą i uroczystą. Honorowi goście oraz ludzie „instytucje” na których opiera się fundament naszych Polonusów w Ameryce.

Trudno się oprzeć wrażeniu, że trafiliśmy na bankiet „śmietanki towarzyskiej” polskiej polonii. Jesteśmy bardzo serdecznie



Polish News z relacją z obchodów Święta

powitani, a podczas otwarcia bankietu przedstawiono nas oficjalnie co stanowiło wielkie uhonorowanie naszej obecności. Po oficjalnych punktach bankietu wiele osób pragnęło z nami porozmawiać i dowiedzieć się co słychać w kraju i jak się tu czujemy. Wielu prosiło o wspólne zdjęcia co przerodziło się w istną sesję fotograficzną.

Po zakończeniu Bankietu nasi opiekunowie porywają nas by pokazać „nocne życie” Chicago.

1 maja 2004r. (sobota) Uroczysta Parada w Chicago

Drugi z „wielkich dni wizyty” – PARADA. Ten rodzaj świętowania znamy w kraju przez pryzmat pochodów pierwszomajowych. Parada z okazji uczczenia rocznicy Konstytucji III Maja oraz zmanifestowania polskości jest całkiem inna.

Uczestnicy podzieleni są w grupy, ustawieni wg kryterium relacji TV i wszyscy manifestują swoją polskość flagami,

napisami i sztandarami w kolorach biało - czerwonych. Pogoda nie dopisuje (pada)



a pomimo to frekwencja jest duża. Mamy numer dwadzieścia cztery. W kuluarach i przed paradą wszyscy informują nas, że jest to wielkie wyróżnienie ponieważ wszystkich grup jest ponad 170, a TV relacje planuje jedynie przy początkowych. Niektóre grupy nawet trochę nam zazdroszczą. Czujemy się znowu wyróżnieni. Na paradę dostajemy się radiowozami policyjnymi wprost z knajpy policyjnej gdzie byliśmy na śniadaniu i wrócimy po paradzie na obiad.

Cała impreza to wielkie wydarzenie dla Polonusów i mieszkańców Chicago. Biało-czerwony korowód składający się z orkiestr, policjantów, radiowozów, motocykli, platform z grupami folklorystycznymi, szkół polskich, samochodów wyścigowych a nawet szybowiec i konie. Wielkie biało - czerwone święto !!!



Przed Komendą Główną w Chicago delegacja i Paul Kusinski

2 maja 2004r. (niedziela) Program radiowy z naszym udziałem - audycja 1,5 godzinna

Wcześniej rano wstajemy po dniu pełnym wrażeń. Zaplanowany mamy wywiad w Polskim Radiu Chicago. Po przyjeździe ustalamy z prowadzącym warunki tego występu i po małej kawie oraz pączku rozpoczyna się. Wywiad dotyczy wyłącznie

spraw stowarzyszenia oraz wrażeń z pobytu w USA. Prowadzący Krzysztof Arsenowicz był bardzo sympatyczny i po 1,5 godzinie w miłej atmosferze skończył się nasz debiut na antenie. Nasza refleksja z tego wydarzenia przeplatała się pamiętnym wywiadem z filmu z Kargulem i Pawlakiem. Mamy nadzieję, że było lepiej !!!

Wieczorem pada pomysł aby zobaczyć i poznać smak hazardu. Jedziemy do kasyna! Na ziemi stanu Illinois nie wolno „oszukiwać” więc kasyno znajduje się za miastem w innej miejscowości i całe mięści się na statku. Wielki rzeczny statek jest oświetlony przez setki światełek. Wejścia bronią uzbrojeni ochraniarze, którzy weryfikują czy mamy 21 lat. Wchodzimy i widzimy salę wypełnioną maszynami, stołami, setkami grających, pełno dymu i ogromny jazgot dźwięków wydobywający się z tych piekielnych maszyn. Grających jest bardzo dużo i przedział wiekowy należy raczej do wyżej niż średniej. Trudno w tym klimacie wytrzymać nie mając żyłki hazardzisty wiec po zapoznaniu się z tą ekskluzywną rozrywką wracamy do hotelu.

3 maja 2004r. (poniedziałek) Zwiedzanie DOWNTOWN: Oceanarium, Muzeum Ziemi, Hotel gdzie mieszkał Al Capone i Sears Tower

P i e r w s z y dzień, który poświęcony jest Ameryce, którą znamy z filmów - centrum Chicago. Pogoda jest świetna i pobudza do z w i e d z a n i a . Idziemy ulicami D o w n t o w n i przyglądamy się dobrze znanym miejscom z filmów akcji. Największe reakcje budzi znana chyba na cały świat kolejka nad ulicami pod, którą odbywają się niemal wszystkie

pościgi amerykańskich stróżów prawa. Przechodzimy obok budynku federalnego gdzie Harison Ford ucieka w „Ściganym”.

Docieramy ulicami do nabrzeża jeziora Michigan skąd widać wspaniałą panoramę centrum. Następnym punktem dzisiejszego zwiedzania jest Oceanarium. Podczas tego pobytu w gmachu uczestniczymy w widowisku z udziałem delfinów. Widownia

podczas pokazu jest wypełniona po brzegi – ale to nie koniec atrakcji. Budynek wypełniony jest akwariami ze zwierzętami z całego świata. Później udajemy się do Muzeum Ziemi i wracamy po kilku fotkach do centrum. Po drodze wchodzimy na chwilę do hotelu w którym żył i mieszkał Al Capone. Teraz na szczycie Sears Tower. Bramka



W dniu Parady

bezpieczeństwa jak na lotnisku, krótki film jak powstał budynek i wjazd windą na szczyt. Piętro wykorzystywane przez turystów to oszklony z każdej strony amfiteatr z widowiskiem pt. „Chicago”. Z każdej strony widać po kilkanaście kilometrów, a u podnóża budynku małe pudełeczka to dachy budynków. Ten jeden z najwyższych budynków na świecie budzi refleksje i chwile zadumy nad dniem 11 września i ofiarami z Nowego Jorku. Widać po turystach, że nie tylko nam udzieliła się ta atmosfera. Dłuższą chwilę poświęcamy temu miejscu.

Wracając późnym popołudniem postanawiamy urozmaicić dzień i idziemy do stacji metra. Linia czerwona prowadzi przez kilkanaście stacji do naszej dzielnicy. Widzimy ludzi wracających z pracy i zwykły dzień Amerykanina. Dojeżdżamy do końca trasy i wsiadamy do autobusu. Kieruje atrakcyjna afro-amerykanka, która dla nas staje bez problemów przed hotelem pomimo braku przystanku w tym miejscu. Dzień się kończy i zbliża się noc. Wszyscy są zgodni, że dzień był udany.

4 maja 2004r. (wtorek) Udział w comiesięcznym zebraniu P.A.P.A.

Rankiem podróż metrem do centrum - zwiedzanie Downtown na piechotę - m.in. ulice Michigan. Urzekł nas dzień poprzedni i jeszcze na chwilę chcieliśmy nasycić się Chicago.

Wieczorem przemile damy zabierają naszą piątkę na comiesięczne zebranie P.A.P.A. Zebranie prowadzi sam Paul Kusinski. Sprawy przewidziane na dzisiejszy wieczór to informacja o naszej wizycie i krótka charakterystyka pobytu oraz głosowanie nad projektem wybudowania pomnika dla policjantów polskiego pochodzenia, którzy zginęli na służbie. Decyzje podjęto przez aklamację - całości



tej decyzji dopełniła minuta ciszy ku czci poległym.

Teraz uroczysta kolacja z przyjaciółmi i mała loteria. W trakcie losowania odziwo trafiam główną nagrodę - 10 dolarów.

W trakcie spotkania P.A.P.A. dojeżdża reporter miejscowego radia „góralskiego” i znowu wywiad. Tym razem delegujemy naszego „rzecznika prasowego” Krzysztofa, który z gracją odpowiada na pytania związane z pobytem w Chicago. W serdecznej atmosferze żegnamy reportera. Nasi opiekunowie proponują zwiedzanie nocą Chicago z okien samochodu - nie potrafimy odmówić takiej atrakcji. Miasto nocą to wielki oświetlony lunapark o niepowtarzalnej atmosferze. Finałem - punktem kulminacyjnym tej nocnej eskapady to spacer po Chińskiej dzielnicy.

Urok tej części Chicago polega na tym, iż chińska dzielnica wygląda jak wyspa pośród amerykańskiego stylu. Brama wjazdowa, chińskie napisy, wymalowane smoki, lampiony i same restauracje to krótki opis tego pejzażu. Pełni wrażeń wracamy do hotelu.

5 maja 2004r. (środa) Dzień „Policyjny”

Dzień zorganizowany bezpośrednio przez Paula Kusinskiego. Z samego rana spotykamy się na parkingu. Paul przyjeżdża nieoznakowanym radiowozem i wraz z naszymi przyjaciółmi zabiera nas umundurowanych na eskapadę po

dziwnie znajomo. Przewodnik wyjaśnia, że bardzo dużo policjantów w Chicago to ludzie polskiego pochodzenia.

Polonia jest liczna i w pełni wkomponowała się w tutejsze społeczeństwo.



Już po Paradzie ...

Pokazano nam sale odpraw, konferencyjną i specjalne pomieszczenia gdzie nagrywa się konferencje prasowe oraz video odprawy.

Dalszym punktem dzisiejszego programu to centrum 911. Budynek specjalnie wybudowany dla tego centrum łączności. W budynku znajduje się kilkadziesiąt stanowisk opera-

Rozwiązanie iście archaiczne i nie pamiętam takiego odpowiednika w naszej policji. Robimy szybką fotkę aby to udokumentować.

Na dowidzenia żegnamy się z naszym kolegą pozostawiając naszywkę polskiej policji do gabloty pamiątkowej.

Wychodząc z tego prawie bunkra spotykamy lokalnego przedstawiciela związków zawodowych, który nalega aby odwiedzić ich sklep firmowy, salę pamięci oraz policyjny pub przyozdobiony kolekcją naszywek i gadżetów policyjnych. Nie odmawiamy, ta chwila przerwy przebiega w serdecznej i miłej atmosferze.

Teraz pora na Akademię Policyjną. Budynek szkoły policji jest niewielki, ale jest ona przeznaczona tylko dla miasta Chicago. Adeptów tego zawodu jest niewielu w salach. Widać za to osoby uczestniczące, jak nam wyjaśniono, w kursach przygotowawczych. Wizyta w strzelnicy akademii robi wrażenie.

Wirtualna strzelnica to maszyna, która generuje video obraz rzeczywistej akcji



W miasteczku pod Chicago - straż pożarna

policyjnych jednostkach Chicago. Najpierw jedziemy do Komendy Miasta Chicago. Nowy budynek z ogromnym hollem. Wrażenie robi ponad czterysta gwiazd policjantów, którzy zginęli na służbie w tym mieście. Historię kariery i śmierci każdego policjanta można zobaczyć na interaktywnych monitorach - jest też wersja polska. Nasze zdziwienie mija gdy czytamy nazwiska zabitych. Wiele z nich brzmi

operatorów możemy obejrzeć jedynie przez wzmocnione szyby. Oprowadzający twierdzi, że można zadzwonić i mówić w kilku językach, a system przekieruje połączenie do firmy tłumaczącej operatorowi zgłoszenie. Nie wszystko jest tak szokujące, a i nie wszystko złoto co się świeci. Przewodnik pokazuje nam przykładowe urządzenie operatorskie, które jeszcze w 1995 roku było czynne.

torów policji, straży pożarnej i pogotowia. Wszyscy oni odbierają wszystkie telefony interwencyjne z miasta i decydują oraz przekazują odpowiednie dyspozycje dla radiowozów, karettek pogotowia, strażaków itp. Pomieszczenie jest bardzo mocno strzeżone. Musimy wypełnić kartę gości i nie wolno niczego fotografować. Sale ope-

policyjnej i reaguje na działanie testowanego policjanta. Celną strzałę rozwijają akcje filmu w innym kierunku, a natomiast niecelne i tzw. ranienia wywołują z komputera inny przebieg akcji. Napastnik może być agresywny, może być prawym obywatelem, może być uzbrojony, a nawet może wyjąć policyjną gwiazdę. Reakcja na sytuację odzwierciedla się na ekranie. Maszyna oblicza czas reakcji, ocenia celność i efektywność strzałów oraz podsumowuje policjanta.

Operator zaproponował nam interaktywną akcję. Przetestowaliśmy nasze umiejętności i nie musieliśmy się wstydzić. Czas reakcji średni w szkole to 0,6 sekundy, a nasza grupa mieściła się w 0,4 sekundy. Celność bardzo dobra co podobało się instruktorowi. Maszyna jest takim rozwiązaniem, które można spokojnie nazwać matrixem. Szkoda, że tak krótko mogliśmy przetestować wirtualnych bandziorów.

Wsiadamy do Forda Paula i jedziemy na posterunek wodny na jeziorze Michigan. Porucznik widząc naszą delegację zaproponował rejs po jeziorze. Wsiadamy na statek i w drogę. Płyniemy najpierw

wolno, aż minie falochron broniący miasto przed falami i wtedy przyspieszamy na maxa. Załoga też mówi po polsku.

Robimy zdjęcia centrum od strony jeziora. Nasi amerykańscy opiekunowie mówią, że to duże wyróżnienie i że oni nigdy nawet nie myśleli, aby popływać policyjnym



ścigaczem po Michigan. Jesteśmy dumni i docenieni przez gospodarzy.

Wyprawa zbliża się ku końcowi ale mamy zaproszenie na amerykańskiego grilla do domu naszego przyjaciela. Gospodarz przygotował istną ucztę na którą zjawili się wszyscy nasi przyjaciele, którzy towarzyszyli nam przez cały przebieg wizyty. Miła i ciepła atmosfera trwała do późna.

6 maja 2004r. (czwartek) Wieczorek pożegnalny

Ranne zakupy przed wyjazdem do domu odbyły się już tradycyjnie w towarzystwie



naszych przyjaciół. Zabrali nas do domu handlowego za miasto i doradzili gdzie i co można nabyć w ramach pamiątek dla rodziny. Pomoc była nieoceniona.

Wieczorem po powrocie ze sklepów rozpoczyna się kameralny wieczorek pożegnalny. Paul Kusinski i Krystyna Olszewska oraz grono naszych nowych amerykańskich przyjaciół zjeżdżała się przez cały wieczór.

Niektórzy prosto z pracy inni w trakcie służby poświęcili przerwę aby wpaść na chwilę. Miło było sobie uświadomić, że wszyscy oni pamiętają o nas i chcą się pożegnać.

7 maja 2004r. (piątek) Odlot do Polski

Pakowanie i ostatnie pożegnania to ostatni dzień naszego pobytu. Od rana nerwowa atmosfera. Przygotowania, szukanie dokumentów, biletów oraz pakowanie pamiątek. Umawiamy się z kierowcą hotelowego busa na 15.00 i jedziemy na lotnisko. Znowu ogromne lotnisko, bramki bezpieczeństwa, przeszukania bagażu i kontrola po trzykroć dokumentów i biletów.

Jesteśmy emocjonalnie rozchwiani. Chcielibyśmy jeszcze zostać i zwiedzać ale jednocześnie chcemy już zobaczyć się z rodzinami. To chyba syndrom podróżnika - globtrotera i nic na to nie poradzimy. W samolocie zajmujemy swoje miejsca - start - i siedem godzin później lądujemy z opóźnieniem we Frankurcie w Niemczech, jest już sobota 8 maja 2004 roku. Czekamy na następny samolot i wieczorem o 18.30 lądujemy w Pyrzowicach. Oddech po podróży i radość ze spotkania z rodzinami.

EPILOG

Wizyta naszej delegacji na zaproszenie P.A.P.A. była wyjątkowa pod względem turystycznym, ale miała także drugi cel - nawiązanie kontaktów na platformie dwóch bliźniaczych stowarzyszeń. Odjeżdżając złożyliśmy zaproszenie do odwiedzin „starego kraju” wszystkim naszym nowym amerykańskim przyjaciółom. Zaproszenie zostało przyjęte i liczymy, że będziemy mogli się zrewanżować. Mamy nadzieję, że nasza wizyta była dobrą wizytówką naszego stowarzyszenia. Dwóch przedstawicieli służb kryminalnych, jeden logistyk, jeden emeryt policyjny oraz wykładowca ze szkoły policji to mieszanka rokująca na to, że nasza wizyta zaowocuje.



Zmiana mundurów

Przy okazji należy podziękować wszystkim, którzy opiekowali się nami w tej przygodzie w stanach: Paulowi, Krystynie, Emilii, Joli, Esterze, Andrzejowi i Tomaszowi. Szczególnie mocne podziękowania, tym bez których ta przygoda nie doszła by do skutku - za wsparcie jeszcze przed wylotem w Polsce dla Pawła Michalaka - Sekretarza Śląskiej Grupy Wojewódzkiej IPA za koordynację oraz dla sympatyków



i członków honorowych stowarzyszenia w osobach: Józef Wysokiński, Adam Mioduszewski, Krzysztof Wawrzyńczyk, Bronisław Storch, Ryszard Ciesielski oraz Akadiusz Magdziarz za pomoc materialną.

Mam nadzieję, że ta forma relacji przeniosła na papier nasze emocje i wrażenia z pobytu w USA. Nie sposób przekazać oczywiście wszystkiego oraz oddać klimatu a także mentalności naszych gospodarzy. Jesteśmy bardzo zadowoleni i bardzo wdzięczni za gościnność. Myślimy, że jeszcze się spotkamy, może tym razem w Polsce.

Paweł Pasternak
Region IPA Ruda Śląska
Śląska Grupa Wojewódzka IPA



JAK PODLASCY POLICJANCY POWITALI WEJŚCIE POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ

POLICJA BEZ GRANIC

Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku została zaproszona przez Podlaski Urząd Wojewódzki do współorganizacji uroczystości związanych z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej w dniu 1 maja 2004 r. Do przygotowań włączył się Region IPA Białystok Podlaskiej Grupy Wojewódzkiej Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji. W oparciu o wcześniej zawarte kontakty międzynarodowe podlaskich policjantów, zostali zaproszeni do uczestnictwa w uroczystości policjanci z państw przystępujących wraz z Polską do UE.

Zaproszenia przesłane zostały rozesłane i przyjęte od Sekcji Narodowych IPA z Czech, Litwy, Łotwy, Estonii i Słowacji. Program pobytu delegacji zagranicznych został zaplanowany na cztery dni w okresie od 30 kwietnia do 3 maja 2004r. przez

Komitet Organizacyjny w składzie: Maria Kubajewska, Marzena Kaczmarek, Leszek Skrodzki oraz Sławomir Zrajkowski.

W dniu 30 kwietnia br. do Ośrodka Wypoczynkowego Puszcza w Supraślu przybyli policjanci: trzech przedstawicieli Sekcji Czeskiej IPA radiowozem marki Skoda Fabia, dwóch przedstawicieli z Sekcji Litewskiej IPA radiowozem marki Audi 100; trzech przedstawicieli z Sekcji Łotewskiej



Czeski i Litewski patrol ulicami miasta

IPA radiowozem marki VW Passat; czworo przedstawicieli Sekcji Estońskiej IPA z radiowozem marki Ford Mondeo i trzech przedstawicieli Sekcji Słowackiej IPA samochodem marki Skoda Octavia.

Uroczystą kolację integracyjną Regionu IPA Białystok zaszczycił Komendant Wojewódzki Policji mł. insp. Adam Mularz i z-ca Komendanta Wojewódzkiego Policji mł. insp. Andrzej Pięńczykowski, przedstawiciel Komendanta Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku Marek Gierasimiuk, przedstawiciel Komendanta Miejskiego Policji

w Białymstoku podinsp. Andrzej Bednarowicz, podinsp. Mariusz Żebrowski z Zespołem Promocji Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie i honorowy Prezes Podlaskiej Grupy Wojewódzkiej IPA w Białymstoku oraz kol. Zbigniew Kulesza były Prezes PGW IPA.

Spotkanie to przybliżyło członków Sekcji Narodowych IPA i stało się początkiem wielu nowych przyjaźni. W atmosferze wspaniałej zabawy weszliśmy do Unii Europejskiej nie zauważając, że to na co czekaliśmy przez pokolenia stało się tego właśnie poranka rzeczywistością.

O godz. 9.15 przybyła na sygnałach kolumna uprzywilejowanych międzynarodowych radiowozów z napisami „Politsei”,



Przed budynkiem KWP w Białymstoku

„Policija”, „Policie” wzbudzając powszechne zaciekawienie mieszkańców Białegostoku. Przybyłych zagranicznych gości w sali pamięci Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku powitał mł. insp. Adam Mularz, który zapoznał naszych przyjaciół ze strukturą garnizonu policji w Białymstoku i warunkami pracy. Goście zainteresowali się warunkami pracy oraz sprzętem, którym dysponuje podlaska policja. Po spotkaniu uczestnicy udali się na wyznaczone miejsce parady przy ul. Krakowskiej, skąd wraz z innymi uczestnikami przejechali głównymi ulicami Białegostoku na miejsce festynu na Aleję Zakochanych. Festyn pod hasłem „Dzień Dobry Europo!” przyciągnął tłumy Białostoczan, którzy oblegali stoisko Podlaskiej Grupy Wojewódzkiej IPA w Białymstoku prezentowane przez: Leszka Skrodzkiego, Sławomira Zrajkowskiego, Marka Kwiatkowskiego i Tomasza Koszyckiego.



Prezentacja sprzętu

Na stoisku prezentowane były barwne mundury, czapki, prasa krajowa i zagraniczna o tematyce stowarzyszenia oraz okolicznościowe biuletyny. Zwiedzający mieli unikalną możliwość przymierzenia



zagranicznych uniformów i wykonania pamiątkowych zdjęć. Zagraniczni policjanci wzbudzali duże zainteresowanie wśród spacerujących Białostoczan, którzy prowadzili z nimi rozmowy pytając o to z jakich krajów przyjechali, jak ich zdaniem będzie wyglądała poszerzona Europa. Uroczysty nastrój udzielił się również „naturalizowanym” Indianom (noszącym bujne wąsy, słoneczne okulary i zegarki elektroniczne), którzy w barwnych pióropuszcach i strojach licznie przybyli na festyn. Ich pojawienie się świadczy, że „topór wojenny” został głęboko zakopany, a wioska indiańska rozbiła swój obóz na polanie w pobliżu Białymstoku.



Nasi goście uczestniczyli w uroczystym zasadzeniu drzewa (klonu przyjaźni) przez Marszałka Województwa Podlaskiego na placu przed Teatrem Dramatycznym im. Węgierki w Białymstoku. Przedstawiciele gości mieli również przyjemność podziwiania panoramy Białegostoku z lotu ptaka, śmigłowcem należącym do garnizonu podlaskiego. W godzinach popołudniowych policjanci zostali podzieleni na dwa patrole międzynarodowe, aby wspólnie z białostockimi policjantami dbać o bezpieczeństwo w mieście. Międzynarodowe patrole drogowe wzbudziły wielkie



zainteresowanie wśród kierowców naszego miasta, którzy mieli szczęście być



Przed Pałacem Branickich

kontrolowani w Unii Europejskiej i usłyszeć w pięciu językach prezentację patrolu oraz powód dokonanej kontroli w związku z dokonanym wykroczeniem. Chociaż kontrole były rygorystyczne to skończyły się na pouczeniu i symbolicznym wręczeniu upominków unijnych.

Podsumowaniem dnia pełnego atrakcji i emocji było spotkanie przy ognisku na terenie Ośrodka Wypoczynkowego „Puszcza” w Supraślu. Następnego dnia wczesnym rankiem nasi mili goście zostali zawiezieni do Białowieży, gdzie zwiedzili rezerwat żubrów i muzeum przyrodnicze oraz degustowali potrawy podlaskiej regionalnej kuchni.

W godzinach wieczornych kawalkada międzynarodowych radiowozów opuściła

Białystok udając się do Łomży. Na miejscu nasi goście zostali przyjęci przez Komendanta Miejskiego Policji mł. insp. Andrzeja Zarębę, Prezesa Podlaskiej Grupy Wojewódzkiej Cezarego Wyrwasa, Przewodniczącego Regionu IPA Łomża Andrzeja Suprowicza, Prezydenta Łomży

wskiego”, Zakład Gastronomiczny „Korona”, „Browar Łomża”, Łomżyński Klub Sportowy. Ognisko zakończyło się w późnych godzinach nocnych. Następnego dnia 3 maja br. policjanci po spotkaniu w Komendzie Miejskiej Policji w Łomży wspólnie z Komendantem Miejskim złożyli



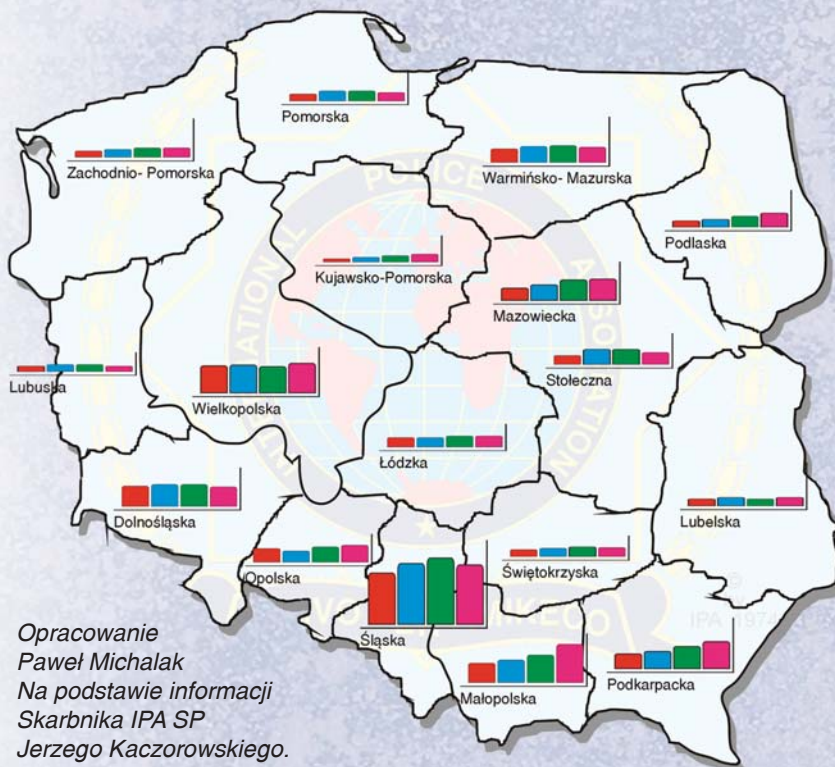
Wspólna służba w UE

Jerzego Brzezińskiego, Księdza Mirosława Orłowskiego kapelana Diecezji Łomżyńskiej Policji, biesiadą przy ognisku na strzelnicy sportowej w Piątnicy. Łomżyńską imprezę integracyjną uświetniły specjały regionalnej kuchni i napoje, które dostarczone zostały przez; „Masarnię s.c. Zygmunta Łepko-

okolicznościową wiązkę pod pomnikiem w centrum miasta. Po zakończeniu uroczystości pożegnaliśmy gorąco naszych wspaniałych gości. Ich przybycie do nas i pobyt z nami zacieśnił przyjaźń i na zawsze pozostanie w naszej pamięci w takim historycznym momencie nie tylko dla nas Polaków ale i dla krajów, z których przyjechali nasi przyjaciele. Zostały podjęte także deklaracje, aby co roku dzień 1 maja był okazją do wspólnych spotkań w zaprzyjaźnionych krajach.

*Leszek Skrodzki
Sławomir Zrajkowski
IPA Region Białystok
Podlaska Grupa Wojewódzka IPA*

ILOŚĆ CZŁONKÓW IPA W GRUPACH WOJEWÓDZKICH W LATACH 2001-2004



GRUPA	2001	2002	2003	2004*
Śląska	960	1120	1200	1100
Małopolska	377	430	502	724
Wielkopolska	516	510	490	546
Podkarpacka	275	326	407	500
Mazowiecka	232	287	389	400
Dolnośląska	374	409	408	365
Opolska	252	207	272	315
Warmińsko-Mazurska	244	296	318	270
Podlaska	117	147	202	254
Stoleczna	130	255	265	218
Łódzka	175	180	197	200
Zachodnio-Pomorska	116	131	188	181
Kujawsko-Pomorska	69	97	100	153
Świętokrzyska	122	136	174	150
Pomorska	136	177	170	150
Lubelska	123	154	90	140
Lubuska	98	110	131	100
RAZEM	4316	4972	5503	5766

* stan na dzień 30 czerwca 2004r.





W SŁUŻBIE ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

KORESPONDENCJA Z KOSOVSKIEJ MITROVICY

Organizacja Narodów Zjednoczonych administrująca kosowską prowincją od blisko 5 lat wysłała dotychczas w to miejsce, kilka tysięcy policjantów z kilkudziesięciu krajów świata, którzy w systemie rotacyjnym pełnią tutaj misje pokojowe. Swoją rolę w realizacji szeroko pojętych zadań pokojowych w Kosowie mają też polscy policjanci - służący zarówno jako eksperci w ramach 12 miesięcznych rotacji (kolejna zmiana 8 polskich policjantów skończyła



Wspólne zdjęcie z Policjantami ze Szwecji

misję 21 kwietnia br.) oraz w jednostce specjalnej policji (SPU – Special Police Unit) stacjonującej w Kosovskiej Mitrovicy. W Kosowie stacjonują również liczne międzynarodowe siły wojskowej KFOR (Kosovo Force).

Wieloletni proces pokojowy w tej części Bałkanów rodzi cały czas aktualne pytanie: co dalej? Problemy etniczne między zamieszkującymi tą prowincję Serbami i Albańczykami wydają się być nierozwią-



Z Policjantami z Zambii

zane i co budzi większą obawę – na razie brak jest gotowych rozwiązań satysfakcjonujących zarówno mieszkańców Kosowa jak i społeczność międzynarodową.

W połowie marca br. Koswo było

świadkiem kolejnych wydarzeń na tle etnicznym. Zamieszki wybuchły w środę 17 marca 2004r. w Kosovskiej Mitrovicy (miasta



podzielonego na dwie części zamieszkałe przez Albańczyków i Serbów). Zarzewiem konfliktu było wyłowienie z przepływającej przez to miasto rzeki Ibar ciał albańskich chłopców, którzy wg relacji świadków utopili się uciekając przed Serbami (ta wersja wydarzeń od początku budziła wielkie kontrowersje). W odwecie tłum Albańczyków zaatakował północne dzielnice Kosovskiej Mitrovicy zamieszkałe przez Serbów. Eskalacja konfliktu miała miejsce w pobliżu mostu dzielącego obie zwaśnione części miasta i szybko przybrała masowy charakter. Niemal natychmiast miały miejsce samosady, liczne domostwa zamieszkałe przez Serbów zostały ograbione i podpalone, a ich mieszkańcy musieli się w pośpiechu ewakuować. Takim wydarzeniem było między innymi: spalenie ponad 100 serbskich domów w miejscowości Svinjare niedaleko Mitrovicy, których mieszkańcy zostali ewakuowani przez żołnierzy KFOR i w dalszej kolejności przesiedleni na terytorium zamieszkałe tylko przez Serbów. Ponadto w Mitrovicy spalona została zabytkowa cerkiew prawosławna.

Przedmiotem ataku nie była tylko ludność serbska ale również policjanci i żołnierze sił pokojowych. Krótko po tych tragicznych wydarzeniach, w innej części Kosowa zastrzelony został na służbie policjant z Ghany, wykonujący rutynowe zadania w patrolu.

W kwietniu ubiegłego roku zostałem delegowany do Kosowa na okres roku jako

ekspert w ramach Misji Pokojowej ONZ. Przez okres 9 miesięcy w serbskiej części prowincji pełniłem funkcję komendanta w komendzie Policji w Zvecanie niedaleko Mitrovicy, sprawując nadzór zarówno nad wielonarodowym zespołem policjantów jak i miejscowymi funkcjonariuszami (KPS - Kosovo Police Service).

Pracowałem z policjantami z Danii, Niemiec, Francji, USA, Irlandii Pn., Indii, Zimbabwe, Zambii, Nigerii, Kenii, Nepalu, Bangladeszu, Argentyny i Egiptu. Każdy z nas przyjechał tutaj ze swoim własnym, niekiedy bardzo zróżnicowanym doświadczeniem policyjnym. Z perspektywy czasu mogę stwierdzić, że nie była to łatwa służba. W dalszym ciągu wiele kwestii, zwłaszcza o podłożu etnicznym jest nadal nie rozwiązanych. Żyjąca obok siebie ludność serbska i albańska wciąż przepełniona jest wzajemną nienawiścią i problem ten prawdopodobnie będzie jeszcze aktualny przez długie lata. Ostatnie



UNMIK Police Station in Zvecan

wydarzenia w Kosowie są kolejnym niezaprzeczalnym dowodem, że społeczność międzynarodowa musi podjąć radykalne i szybkie kroki zmierzające do natychmiastowego rozwiązania problemu w tej prowincji. Pięcioletnia administracja Organizacji Narodów Zjednoczonych w Kosowie niestety nie przyniosła kompromisowego rozwiązania dla dwóch zwaśnionych i przez lata nienawidzących się narodowości. Kosowo cały czas określane jest jako beczka prochu z tlącym się lontem.



Włodzimierz Bochat
Kujawsko – Pomorska Grupa Wojewódzka
IPA

CZANTORIA 2004

IV RAJD PRZYJAŹNI POLSKO - CZESKIEJ

W maju już tradycyjnie spotkamy się polacy i czesi "na granicy". W tym roku w dniu 8 maja 2004 roku na szczycie



Wspólne pieczenie kielbasy

Czantorii, wejście do Unii Europejskiej świętowali członkowie stowarzyszenia z Regionu Cieszyńskiego oraz nasi czescy koledzy z Olzy. Spotkanie miało charakter festynu na którym przygrywały kapele ze Śląska cieszyńskiego i muzykanci - policjanci z Czeskiej Republiki. Nasze spotkanie uświetnili swoją obecnością rajcy miasta Ustronia i Trzyńca oraz kierownictwo jednostek zaprzyjaźnionych - ze strony polskiej Komendant

w życiu zjednoczonej Europy oraz wejścia do jej struktur to tylko symbol.

My Europejczycy - policjanci polscy i czescy w rejonie przygranicznym dawno już działamy razem na rzecz wspólnego porozumienia i łamania wszelkich barier, od językowych po kulturowe. Rekordowa liczba ponad 300 osób uczestniczących w spotkaniu utrwaliła w nas tylko przekonanie o wielkiej wartości tego typu spotkań. Godnym podkreślenia jest również to, że w spotkaniu licznie uczestniczyli koledzy ze Straży Granicznej z Regionu IPA Cieszyn II.

Czas spotkania mijał szybko. Gorąca kielbaska i myśliwski



Uczestników odwiedził Szupek

gulasz zasiliły nas na tyle, by w godzinach popołudniowych kontynuować dalszą część rajdu górskiego, tym razem jednak w dół Czantorii - piechotą lub kolejką linową. IV rajd przyjaźni polsko - czeskiej powoli dobiegł do końca ale już myślimy o V i kolejnych spotkaniach.

Dziękujemy za udział w rajdzie Burmistrzowi Ustronia, za pomoc w zorganizowaniu wszystkim którzy udzielili i udzielają wsparcia stowarzyszeniu oraz gościom przybyłym i biorącym udział w rajdzie.

Zapraszamy za rok w myśl zasady "Servo per Amikeco - Służyć poprzez przyjaźń".

Janusz Kolder
Region IPA Cieszyn I
Śląska Grupa Wojewódzka IPA



Identyfikatory uczestników

MIĘDZYNARODOWY VI TURNIEJ PIŁKI HALOWEJ O PUCHAR ŚWIĘTOKRZYSKIEGO KOMENDANTA POLICJI



18-21.11.2004r.
OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Program:

- 18.11.2004**
 - zakwaterowanie gości
 - kolacja
- 19.11.2004**
 - śniadanie
 - uroczyste otwarcie Turnieju
 - rozgrywki grupowe
 - obiadokolacja
- 20.11.2004**
 - śniadanie
 - półfinały i finały
 - uroczyste zamknięcie Turnieju
 - uroczysty raut
- 21.11.2004**
 - śniadanie
 - wykwaterowanie i wyjazd zaproszonych gości

WPISOWE DRUŻYNY - 200 zł

WPISOWE DLA DRUŻYN ZAGRANICZNYCH - 50 Euro

Koszt pobytu jednego zawodnika z noclegiem i wyżywieniem oraz koszt rautu - 240 zł (za okres od 18 - 21.11.2004r. - przy noclegu w ośrodku RELAX w Brodach Iłżeckich.

Koszt pobytu całodziennego z wyżywieniem w Ośrodku w Wolce Milanowskiej wynosi 70 zł od osoby - całkowity koszt pobytu w okresie j.w. - 290 zł. www.centrum.wom.kielce.pl

Możliwe jest zakwaterowanie w innych miejscach o porównywalnych kosztach pobytu - w motelach obok Ostrowca Świętokrzyskiego, a także zakwaterowanie bez wyżywienia - w takim przypadku koszt rautu wynosi - 80 zł od osoby + koszt noclegu

Wszystkie koszty będą kalkulowane dla drużyn zgłaszających się indywidualnie zgodnie z ich potrzebami.

KONTAKT:

IPA Region Ostrowiec Św.
Al. 3-maja 9
27-400 OSTROWIEC ŚW.
PAWEŁ DERLATKA
Sekretarz SGW Regionu Ostrowiec Św.
faks: 004841-2671-203, MSWiA 8391-262
e-mail: pderlatka@op.pl
poczta@ipaostrowiec.org

TERMIN ZGŁASZANIA ZESPOŁÓW
31 października 2004r.



IV MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ POLICJI KONNEJ CZĘSTOCHOWA 2004

O SZABLĘ KOMENDANTA GŁÓWNEGO POLICJI I PUCHAR PREZYDENTA MIASTA CZĘSTOCHOWY

Przewodniczący Regionu IPA Częstochowa Ryszard Ciesielski wraz z Komendantem Miejskim Policji w Częstochowie Tadeuszem Kowalikiem, zorganizowali w dniach od 20 do 21 czerwca 2004 roku, kolejną czwartą edycję Międzynarodowego Turnieju Policji Konnej. Patronat nad Turniejem objęli Komendant Główny Policji nadinsp. Leszek Szreder i Prezydent Miasta Częstochowa dr Tadeusz Wrona, funkcję Honorowego Gospodarza pełnił Wiceprezydent Sekcji Polskiej IPA Witold Drzażdżyński. Ponadto patronatem honorowym zawody objęli: Śląski Komendant Wojewódzki Policji nadinsp. Kazimierz Szwańkowski, Marszałek Województwa Śląskiego i Wicewojewoda Śląski Teresa Randak.



Goście honorowi turnieju

Honorowymi Gośćmi byli między innymi: Dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Katowicach Piotr Wcisło, Dariusz Klimas, Romuald Zdrajkowski, założyciel częstochowskiej policji konnej Mieczysław Kluk, Janos Egyud, Jan Broniszewski, Tadeusz Taranek, Stanisław Marszałek, Jacek Orlikowski, Grzegorz Kowalczyk, Stanisław Cupruna, Jerzy Komorowski.



Uroczysty przemarsz ulicami Częstochowy

Turniej w kolejnych latach nabiera coraz większego znaczenia świadczy o tym chociażby rekordowa liczba 18 zawodników, którzy



Rozpoczęcie turnieju

stanęli do rywalizacji o Szablę Komendanta Głównego Policji i Puchar Prezydenta Miasta Częstochowy. Znamienne jest również to że Częstochowski turniej to jedyna możliwość sprawdzenia umiejętności policjantów pełniących służbę w oddziałach konnych w Polsce i poza jej granicami. Polska reprezentowana była przez dwuosobowe drużyny z: Chorzowa, Częstochowy, Poznań i Szczecina. Ponadto wystąpiły drużyny Policji z Niemiec, Czech, Węgier, Rosji oraz Straży Miejskiej z Ostrawy.

O godz. 9.00 w dniu 19 czerwca br. rozpoczął się uroczysty przemarsz drużyn policji konnej alejami Częstochowy, który



Położenie rumaka na ziemi

zakończył się złożeniem kwiatów pod Grobem Nieznanego Żołnierza. Pojawienie się patrolu policji konnej zawsze wywołuje zainteresowanie, jednak tym razem widowisko było szczególnie imponujące. Zaciekawienie budziło zwłaszcza umundurowanie gości zagranicznych.

O godz. 13.00 IV Międzynarodowy Turniej Policji Konnej utworzył organizator Ryszard Ciesielski Przewodniczący Regionu IPA Częstochowa, a następnie oddał głos Komendantowi Głównemu Policji nadinsp. Leszkowi Szrederowi, który po odebraniu meldunku o gotowości drużyn do zawodów dał sygnał do rozpoczęcia zmagania turniejowych. Tak więc wczesnym popołudniem zaczęły się właściwe zawody, prowadzone przez powiatowego lekarza weterynarii z ponad 20-letnią praktyką, działacza Polskiego Związku Jeździeckiego, a przede wszystkim wielkiego miłośnika i znawcę sportów



Pamiątkowe zdjęcie

hippicznych, Jerzego Smogorzewskiego i Katarzynę Staciwa. Wszystkie konie były wcześniej poddane szczegółowym badaniom, jak przystało na prawdziwie profesjonalne zmagania. A te nie należały do łatwych. W tym roku zawodnicy musieli pokonać skomplikowany tor przeszkód, składający się z dwóch części: w pierwszej najistotniejszą rolę odgrywał czas, w jakim jeździec pokonał przeszkody. Potem czekało go trudniejsze zadanie - już bez limitu czasowego poszczególni uczestnicy musieli tak kierować koniem, aby przewrócić ustawione w trójkącie beczki, pokonać slalom pomiędzy tyczkami, przejść przez rów z wodą oraz przeskoczyć przez zapaloną konstrukcję. Walka była zacięta i nie-



Zwycięzcy turnieju

wzwykle wyrównana, ostatecznie klasyfikacja końcowa wyglądała następująco:

Drużynowo:

I miejsce dla KMP w Chorzowie:

- st. post. Mariusz Micek na koniu "Bunandolu";
- st. post. Karol Molenda na koniu "Jahranku";

II miejsce KMP w Częstochowie:

- st. sierż. Andrzej Sikora na koniu "Dumnym"
- st. post. Grzegorz Wypchłak na koniu "Don Camillo";

III miejsce Miejska Policja Ostrawa:

- Miroslav Holy na koniu "Giset";
- Peter Buchta na koniu "Gerel".

Indywidualnie zwyciężył reprezentant z Chorzowa Karol Molenda, który wyprzedził Grzegorza Wypchłaka z KMP w Częstochowie - triumfatora ubiegłorocznych zawodów - i zawodnika z Poznania Macieja Stefańskiego.

Ten ostatni został ponadto wyróżniony pucharem Prezesa Polskiego Związku Jeździeckiego, za najlepszą prezentację i elegancję oraz Pucharem Sekcji Polskiej IPA wręczanym przez Witolda Drzażdżyńskiego. Ponadto, zgodnie z panującym zwyczajem wszyscy jeźdźcy, biorący udział w Turnieju otrzymali pamiątkowe medale i dyplomy, a konie udekorowano tradycyjnym flo. Zdobywcy II i III miejsca otrzymali ogromne brawa od zgromadzonej publiczności kiedy po turnieju dali dodatkowy popis woltyżerki w wykonaniu Grzegorza Wypchłaka oraz pokaz panowania jeźdźca nad koniem i położenie rumaka w wykonaniu Macieja Stefańskiego.



Organizatorzy turnieju

Ponadto nadinsp. Leszek Szreder, uhonorował Komendanta Miejskiego Policji w Częstochowie mł. insp. Tadeusza Kowalika szablą za wkład pracy w organizację turnieju. Po zawodach na terenie Ośrodka TKKF "Pegaz", rozpoczął się festyn rekreacyjno-sportowy dla szerokiej publiczności.

Ponadto nadinsp. Leszek Szreder, uhonorował Komendanta Miejskiego Policji w Częstochowie mł. insp. Tadeusza Kowalika szablą za wkład pracy w organizację turnieju. Po zawodach na terenie Ośrodka TKKF "Pegaz", rozpoczął się festyn rekreacyjno-sportowy dla szerokiej publiczności.



Komendant Główny Policji nadinsp. Leszek Szreder wręcza puchar

Organizatorzy pragną podziękować za wsparcie i pomoc w organizacji turnieju dla: Leona Wysoczański, Henryka Dąbrowski, Firmie "Aleksandria", Jacka Kolmasiak, Adolfa Czerwiński, Jerzego Kalla, Grzegorza Benduch, Mariusza Kołaciński, Jana Fica, Andrzeja Kita, Wacława i Jana Konarski, Bożena Kwiatkowska, Romana Sobczyk, Wacława Ziółkowski, Waldemara Jędrusik, Sławomira Gliński, Bogdana Krakowian, Andrzeja Kuca, Zbigniewa Widuliński, Andrzeja Wojtasik, insp. Ryszarda Leśniewski, insp. Zbigniewa Zajęc, Jerzego Tam, Damiana Rutkowski, Marka Brzozowski, Arkadiusza Zadros, Dariusza Wacław, lek. wet. Krystyny Kulpińska, Jerzego Marciniak, Andrzeja Kita i Grzegorza Cichy.

Organizatorzy turnieju zapraszają do Częstochowy w 2005 roku na jubileuszową V edycję turnieju.

Paweł Michalak
Redaktor Naczelny

W tekście wykorzystane zostały materiały ze strony www.katowice.kwp.gov.pl



WITAMY POGRANICZNIKÓW W SZEREGACH IPA

Z dużym zadowoleniem i satysfakcją witamy naszych kolegów z Granicznej Placówki Kontroli Straży Granicznej w Barwinku w szeregach Podkarpackiej Grupy Wojewódzkiej IPA. Satysfakcją jest tym większa dla mnie, gdyż to ja byłem wnioskodawcą na Krajowym Zjeździe IPA w Mysłowicach, aby funkcjonariusze Straży Granicznej mogli wstępować do naszego Stowarzyszenia.

W dniu 5 marca 2004 roku odbyło się zebranie założycielskie Regionu IPA w Granicznej Placówce Kontroli Straży Granicznej w Barwinku. W zebraniu wzięło udział ponad dwudziestu naszych kolegów pograniczników. W serdecznej



atmosferze, jaka panowała podczas zebrania, koledzy wypytywali nas o szczegóły naszej działalności, na co otrzymywali szczegółowe odpowiedzi ode mnie oraz Przewodniczącego Regionu IPA Krosno, Andrzeja Krukara. Zapewnienie o poparciu w działalności nasi koledzy otrzymali od własnego kierownictwa w osobach Komendanta Granicznej Placówki Kontrolnej w Barwinku, podpułkownika. Jerzego Jezierskiego oraz jego zastępcy, majora Jerzego Przybyły.

Marian Majowicz
Podkarpacka Grupa Wojewódzka IPA

NIEBIESCY POMOGLI

W dniach 4 i 5 czerwca w Poznaniu już po raz trzeci „niebiescy”, czyli policjanci oraz piłkarze Lecha Poznań - tegorocznego zdobywcy Pucharu Polski wspólnie z przyjaciółmi zorganizowali akcję w czasie której darczyńcy pomagali małym pacjentów z Oddziału Chirurgii i Traumatologii szpitala przy ul. Szpitalnej w Poznaniu. Pomysłodawcą całej imprezy jest Przemysław Łoniewski, który przy pomocy wszystkich ludzi dobrej woli przygotował tę wspaniałą akcję.

W piątek w Teatrze Polskim wystąpił Chór Męski „Arion”, Poznański Chór Chłopięcy oraz „Kurczaki” pod dyrekcją Agaty Steczkowskiej, które spotkały się z aplauzem przybyłych gości. Natomiast w sobotę przy stadionie Lecha Poznań dzieci i młodzież licznie uczestniczyła w przygotowanym specjalnie dla nich festynie. Przy specjalnie przygotowanych namiotach przez wszystkie służby mundurowe, nie tylko Policją ale również Straż Miejską i Straż Pożarną od godzin południowych gromadziły się rzesze naszych milusińskich.

Dużym powodzeniem cieszyło się stoisko przygotowane przez Region IPA Poznań, gdzie nie tylko można było zdobyć informacje na temat stowarzyszenia, ale i zobaczyć, czy przymierzyć mundury policyjne oraz czapki z krajów europejskich i nie tylko. Wielu deklarowało chęć zostania w przyszłości policjantem. Bez przerwy ustawiała się kolejka przy policjantach z pododdziału konnego oraz ruchu drogowego.

Wielką atrakcją była ponadto możliwość dotknięcia Pucharu Polski w Piłce Nożnej zdobytego przez piłkarzy Lecha Poznań, a także możliwość bezpośredniego kontaktu, zdobycia autografu oraz zrobienie sobie pamiątkowego zdjęcia. W trakcie festynu odbył się również mecz koszykówki pomiędzy drużyną Policji, Straży Miejskiej i gości a zawodnikami Lecha Poznań. Mimo, że w naszej drużynie dzielnie walczył sam Prezydent Miasta Poznania Ryszard Grobelny, musieliśmy uznać klasę piłkarzy Lecha. W czasie festynu kwestowano na rzecz oddziału dziecięcego oraz licytowano przekazane upominki i inne niespodzianki.

Już teraz rozpoczęto prace do przeprowadzenia w przyszłym roku czwartego festynu charytatywnego, aby w ten sposób pomóc naszym milusińskim, których dotknęła choroba.



Witold Drzażdżyński
Region IPA Poznań
Wielkopolska Grupa Wojewódzka IPA

POSIEDZENIE KRAJOWEGO ZARZĄDU W RYTWANACH

W dniach od 26 do 28 marca 2004 roku w miejscowości Rytwany na gościnnej ziemi Świętokrzyskiej w Pałacu Radziwiłłów odbyło się posiedzenie Krajowego Zarządu Sekcji Polskiej IPA. Gospodarzem spotkania była Świętokrzyska Grupa Wojewódzka IPA.

Podczas posiedzenia zarządu ustalono parytet wyborczy na V Kongres Sekcji Polskiej IPA na bazie 1 delegat na 150 członków w grupie wojewódzkiej. Podczas spotkania uchwalono plan finansowy Sekcji Polskiej IPA sporządzony przez Jerzego Kaczorowskiego - Skarbnika Sekcji Polskiej. Ponadto złożono sprawozdania z działalności komisji zawodowej, kulturalnej i socjalnej. Podczas posiedzenia wybrano trzyosobową komisję statutową odpowiedzialną za zbieranie propozycji zmian w statucie przed kongresem.



Zatwierdzony Został również budżet Redakcji „IPA Wiadomości Sekcji Polskiej”, na poziomie zapewniającym utrzymanie wydania 4 numerów w objętości 32 stron w 2004 roku.

Podczas uroczystej kolacji w dniu 27 marca br., na którą przybyli przedstawiciele samorządu i komendanta wojewódzkiego, Prezydent Sekcji Polskiej Jarosław Moszczyński wyróżnił dwie grupy wojewódzkie - Śląską i Mazowiecką - pamiątkową tabliczką od Prezydium Zarządu IPA Sekcja Polska, za aktywną działalność kulturalną i sportową w 2003 roku.

Paweł Michalak
Redaktor Naczelny

KOMUNIKAT KOMISJI STATUTOWEJ

Zwracam się do kierowania do Komisji Statutowej V Kongresu IPA Sekcja Polska propozycji zmian w statucie. W skład komisji wchodzi: Andrzej Sójka - Dolnośląska Grupa Wojewódzka IPA, Jacek Zieliński - Kujawsko Pomorska Grupa Wojewódzka IPA oraz Paweł Michalak - Śląska Grupa Wojewódzka IPA.

Jednocześnie przypominam, że zgodnie z § 39 Statutu Sekcji Polskiej IPA wniosek o zmianę Statutu może przedstawić:

1. Prezydium Krajowego Zarządu,
2. Krajowy Zarząd,
3. Prezydium Zarządu Grupy Wojewódzkiej,
4. Zarząd Grupy Wojewódzkiej,
5. 15 Delegatów na Kongres Krajowy,
6. 200 członków Stowarzyszenia.

Propozycję zmian proszę przysłać na adres: Paweł Michalak, Szkoła Policji w Katowicach, ul. Jankego 276, PL 40- 684 Katowice.

Servo per Amikeco
Paweł Michalak
Komisja Statutowa SP IPA

- WILNO, TROK I KOWNO LITWA, OJCZYZNA NASZA...

Wycieczka do Wilna to podróż sentymentalna, to podróż w znacznej mierze w historię i kulturę Polski. Nasz północny sąsiad przez wieki był związany z Polską, a dziś - przez zabytki i wspólną przeszłość, a także liczną Polonię - jest w wielu aspektach bardzo silnie z nami związany. Dlatego pobyt na Litwie jest pobylem niemal jak w domu, pobylem miłym, pozostającym na długo w pamięci.

Wyjazd grupy śląskiej IPA na Litwę idealnie się w tej konwencji mieści. W ciągu trzech dni jego uczestnicy zobaczyli trzy najważniejsze miasta tego kraju: Wilno, pierwsza stolica Troki oraz Kowno, miasto przemysłowe, związane m.in. z Adamem Mickiewiczem.

Wizytę na Litwie zaczęliśmy od Trok. Najciekawszym miejscem jest położony na wyspie jeziora Galwe zamek. Pochodzi z czasów Kiejstuta, ale w obecnym kształcie został wzniesiony w XIV w. przez Wielkiego Księcia Witolda. W środku mieści się muzeum Litwy, choć w wielu przypadkach jest to także muzeum Polski. W trockiej rezydencji chętnie bowiem przebywali królowie Polski, m.in. Kazimierz Jagiellończyk. Zamek stracił znaczenie w XVII w, a w ubiegłym wieku został gruntownie odrestaurowany. Patronem Trok

jest św. Jan Nepomucen, którego kolumna znajduje się w centrum miasta. Do Trok z Krymu książę Witold sprowadził w XV w Karaimów. Do dziś na Litwie żyje blisko pół tysiąca potomków tego ludu. Spokrewnieni z ludami tureckimi wyznają wiarę, która wyłoniła się z judaizmu. Karaimowie mieszkają w charakterystycznych drewnianych chatkach, z trzema oknami od sycyżu. W jednym z nich zlokalizowano muzeum etnograficzne.

W Trokach przyszło nam świętować rozszerzenie Unii Europejskiej. Litwini przygotowali na głównym placu widowisko muzyczno-artystyczne, a mieszkańcy miasta i grupa z Polski hucznie obchodziła historyczny dla Polski i Litwy dzień.

Wilno, zasadniczy cel podróży na Litwę, to jedno z najbardziej polskich miast. Język polski słychać na każdym kroku, a centrum naszpikowane jest pomnikami kultury i historii polsko-litewskiej. Najbardziej znanym zabytkiem jest oczywiście Ostra Brama, opisywana m.in. w „Panu Tadeuszu” Adama Mickiewicza. Idąc w jej kierunku już na ulicy widać modlących się wiernych. Miasto było otoczone dziewięcioma bramami warownymi, a do dziś zachowała się właśnie tylko Ostra Brama, na której wisi obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Drugim co ważności dla Polaków zabytkiem jest cmentarz na Rossie, gdzie pochowane w grobie matki jest serce

marszałka Józefa Piłsudskiego. Nie sposób także nie zwiedzić historycznej katedry wileńskiej pw. św. Kazimierza. Kościół należy do najpiękniejszych tego typu obiektów na Litwie. O innych cennych i bliskich naszym sercom zabytkach można by mówić godzinami. Każdy Polak musi je po prostu zobaczyć...

Wizytę na Litwie zakończyliśmy w Kownie. Także i w tym mieście na każdym kroku słychać mowę polską, choć już rzadziej, niż w Wilnie czy w Trokach. Kowno to sztandarowy punkt większości wycieczek na Litwę. Turyści najczęściej odwiedzają stare miasto z charakterystycznym, XVI wiecznym ratuszem. Nie można też nie odwiedzić pięknej gotyckiej archikatedry św. Piotra i Pawła z XV w. To największy taki obiekt na Litwie. W nim podczas pielgrzymki na Litwę w 1993 r. odprawił mszę św. papież Jan Paweł II. Warte zwiedzenia są także ruiny zamku z XIII w., zbudowanego w obronie przed Krzyżakami.

Litwa to kraj bliski polskim sercom, lecz niestety, nie żołądkom. Litwini preferują tłuste, ciężkostrawne jedzenie. Zepeliny, pierogi, dużo tłuszczu w potrawach z pewnością nie jest to najkorzystniejsza dla nas dieta. Ale okazynnie potężnego pieroga z zimnym piwem nie sposób nie zjeść...

Rafał Makowski
Członek Honorowy Sekcji Polskiej IPA



85-LECIE POLICJI

POLICJA PAŃSTWOWA

W dniu 24 lipca obchodząc będziemy 85-lecie powstania Policji Państwowej. Wobec zbliżania się tej rocznicy wpisanej w rodowód naszej policji, należy z tej okazji przypomnieć czytelnikom o tej formacji, która na trwałe wpisała się do historii.

Jeszcze przed uzyskaniem przez Polskę niepodległości, podczas trwania I wojny światowej, na terenie kraju rozpoczęły organizować się formacje policyjne i paramilitarne, zajmujące się m.in. ochroną porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Mozaika tych służb była różna. Pierwsze ochotnicze i obywatelskie służby porządkowe powstawały w większych miastach i regionach uprzemysłowionych, takie jak Straż Obywatelska, Milicja Miejska czy też Milicja Powiatowa. Służby te pozostawały z reguły w dyspozycji władz samorządowych oraz instytucji obywatelskich.

Powstające na ziemiach polskich partie polityczne posiadały również swe organizacje policyjne, głównie o charakterze paramilitarnym. Do najbardziej znanych należała Milicja Ludowa Polskiej Partii Socjalistycznej. Po uzyskaniu niepodległości znacznie wzrosło jej znaczenie, gdy za sprawą Tymczasowego

wykonywanie poleceń władz zwierzchnich. W dniu 11 kwietnia 1919r. nastąpiła fuzja Milicji Ludowej PPS z Policją Komunalną i formacje te podporządkowano jednej Komendzie Głównej. Na stanowisko komendanta powołano kpt. Kazimierza Młodzianowskiego, a po miesiącu jego następcą został Władysław Henszel. Obie sztuczne formacje policyjne uległy likwidacji już dnia 17 czerwca 1919r. i jednocześnie rozpoczęto tworzenie nowej formacji pod nazwą Straży Bezpieczeństwa. Prace przygotowujące projekt ustawy o jednolitej i ogólnopolskiej służbie policyjnej rozpoczęły się już w lutym 1919r. Projekt ustawy o Straży Bezpieczeństwa przedstawiony został w Sejmie 16 maja 1919r. Straż Bezpieczeństwa opierała się przede wszystkim na funkcjonariuszach Policji Komunalnej i w mniejszym stopniu na Milicji Ludowej. Na stanowisko kierownicze w Komendzie Głównej Straży Bezpieczeństwa powołano Władysława Henszela.

Po dwóch miesiącach prac przedstawiono komisji sejmowej poprawiony projekt ustawy o Straży Bezpieczeństwa. Projekt ten ostatecznie został uchwalony przez Sejm 24 lipca 1919 r., przy czym zrezygnowano z nazwy Straż Bezpieczeństwa, zastępując ją określeniem Policja Państwowa.

Ustawa o Policji Państwowej regulowała organizację policji, zależność służbową oraz stosunek do władz państwowych i samorządowych, odpowiedzialność dyscyplinarną funkcjonariuszy, liczebność policji, warunki przyjęcia do policji, uposażenie, szkolnictwo oraz prawa i obowiązki funkcjonariuszy policji. Z chwilą wejścia w życie ustawy straciły swą moc obowiązujące dotychczas dekrety o Milicji Ludowej z dnia 5 grudnia 1918r. i o organizacji Policji Komunalnej z dnia 9 stycznia 1919r. Policja Państwowa miała być przede wszystkim państwową organizacją służby bezpieczeństwa, a jej głównym zadaniem była ochrona bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego.

Organizacja Policji Państwowej dostosowana była do podziału administracyjnego kraju. Na czele policji stał komendant główny, podległy ministrowi spraw wewnętrznych. Początkowo podlegało mu sześć komend okręgowych (wojewódzkich), a po ukształtowaniu się ostatecznych granic państwa do roku 1925 liczba komend wzrosła do szesnastu. Komendom okręgowym podporządkowane były komendy powiatowe i miejskie (w miastach wydzielonych), a tym z kolei komisariaty i posterunki. Struktura samej

Komendy Głównej do roku 1938 przechodziła wiele reorganizacji, aby ostatecznie przyjąć model organizacyjny, który przetrwał do wybuchu II wojny światowej.

W wyłączonej dyspozycji komendanta głównego pozostawał też centralny odwód sił policyjnych, który mógł zostać użyty w sytuacjach nadzwyczajnych. W skład tego odwołu wchodziła rezerwa szeregowych stacjonująca w Żyrardowie, dywizjon konny oraz kompanie i szwadrony rezerw policyjnych z poszczególnych okręgów policyjnych.



Policja Państwowa Województwa Śląskiego

Stan etatowy Policji Państwowej według preliminarza budżetowego na rok 1920 wynosił 29.511 policjantów (w tym 723 oficerów). Liczba policjantów rok później wynosiła już 40.294, by w roku 1924 zwiększyć się do 49.526. Po reorganizacji w 1926 r. stan etatowy policji wynosił 42.160 osób. Kolejne lata przynosiły redukcję etatów. Jedenaście lat później przewidziano etaty dla 28.716 policjantów, a ich zwiększenie nastąpiło dopiero w roku 1938. Stan etatowy Policji Państwowej liczył wówczas 29.936 szeregowych i 850 oficerów. Warunkiem przyjęcia do policji było obywatelstwo polskie, nieskazitelna przeszłość, dobry stan zdrowia, „odpowiedni wzrost”, wiek od 23 do 45 lat, znajomość języka polskiego w mowie i piśmie oraz umiejętność liczenia. Kandydatów na stanowiska oficerskie obowiązywało wykształcenie średnie, a na stanowiskach od zastępcy komendanta okręgowego (wojewódzkiego) wykształcenie wyższe.

Każdego z funkcjonariuszy obowiązywało ukończenie specjalnego szkolenia zawodowego. Pierwsze przepisy o organizacji szkół Policji Państwowej zostały wydane w dniu 27 października 1919 r. na podstawie art. 34 Ustawy o Policji Państwowej. Następną precyzyjną już regulacją przepisów o szkolnictwie, która weszła w życie lipcu 1924 roku wskazała trzy zasadnicze etapy szkolenia zawodowego:

- podstawowe szkolenie posterunkowych,
- szkolenie przodowników,
- szkolenie wyższych funkcjonariuszy.

Uzbrojenie funkcjonariuszy Policji Państwowej początkowo było różnorodne,

KĄCIK HISTORYCZNY



Funkcjonariusze Policji Państwowej

Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego już 5 grudnia 1918 r. stosownym dekretem nastąpiło jej upaństwowienie.

Pierwszym krokiem do ujednoczenia struktur policyjnych istniejących na terenie naszego kraju było powołanie Policji Komunalnej. Formację tę z przekształcenia milicji miejskich i powiatowych powołał również Naczelnik Państwa z dniem 9 stycznia 1919 r. Zadaniem Policji Komunalnej było zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz

dopiero po roku 1926 podjęto działania w kierunku przebrojenia policji w jednolite i nowoczesne uzbrojenie. W pierwszym etapie wprowadzono karabinki mossin, wz. 91, rewolwery nagat, by w roku 1933 r. wprowadzać już karabiny mannlichera. Ponadto policja początkowo dysponowała karabinami maszynowymi, decydując się w późniejszym okresie na pistolety maszynowe suomi produkcji fińskiej. Organom policji, przed wybuchem II wojny światowej przekazano także niewielką liczbę ręcznych karabinów maszynowych browning.

Dzięki otrzymanym specjalnym kredytom w roku 1937 umożliwiono zakup 54 samochodów specjalnych i ciężarowych. Za zgodą władz wojskowych wypożyczono lub odstąpiono do użytkowania pojazdy mechaniczne. W dyspozycji policji od roku 1936 znajdowało się 29 radiostacji nadawczo - odbiorczych.

Należy również wspomnieć, że Policja Państwowa w roku 1923 była współzałożycielem i aktywnym członkiem Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej (Interpolu). Jej funkcjonariusze z uwagi na wojskowy charakter formacji brali udział w roku 1920 w wojnie polsko - sowieckiej, gdzie m.in. szwadron policji konnej wchodził w skład słynnego dywizjonu „Huzarów Śmierci”, a podczas następnego konfliktu z Rosją Radziecką po 17 września 1939r. policjanci brali udział w obronie Grodna, Lwowa, Kowla, Łucka i Dżisny. Podczas działań wojennych w kampanii wrześniowej funkcjonariusze Policji Państwowej zaznaczyli swą zbrojną obecność walcząc z Niemcami m.in. w obronie Wybrzeża i Warszawy.

Policjantów biorących udział w obronie wschodnich granic, jak i kierowanych na wschodnią granicę spotkał tragiczny los. Policjanci zatrzymywani do niewoli byli albo rozstrzeliwani na miejscu, albo po aresztowaniu kierowani do obozu w Ostaszkowie. Wiosną 1940r. w siedzibie NKWD w Kalininie (Twerze) na rozkaz Stalina więźniowie obozu ostaszковского zostali wymordowani i na zawsze spoczęli na obcej ziemi.

Policja Państwowa na podstawie art. 1 dekretu PKWN z dnia 27 lipca 1944 r. została formalnie rozwiązana, a w jej miejsce powołano Milicję Obywatelską.

Janusz Mikitin
Region IPA Katowice IV
Śląska Grupa Wojewódzka IPA

Literatura:

A. Abramski, J. Konieczny., *Justycjariusze. Hutmani. Policjanci. Z dziejów służb ochrony porządku w Polsce*, Katowice 1987.

B. Kayzer, P. Majer, Z. Siemak., *Historia służb policyjnych na ziemiach polskich*, Szczytno 1995.

A. Misiuk., *Policja Państwowa 1919-1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Warszawa 1996.

Zdjęcia udostępnił Grzegorz Gryz

POLICJA POLSKA GENERALNEJ GUBERNI

Po zwycięskiej agresji Niemiec Hitlerowskich na Polskę we wrześniu i październiku 1939 roku rozpoczęła się Niemiecka okupacja. Podczas działań wojennych duża część policjantów dostała się do niewoli radzieckiej - Rosja zaatakowała Polskę w dniu 17 września 1939 - wszyscy wzięci do niewoli policjanci zostali zamordowani na rozkaz Biura Politycznego Partii Komunistycznej Rosji a przeżyli tylko nieliczni.

W dniu 17 grudnia 1939 roku Generalny Gubernator Hans Frank wydał zarządzenie o organizacji Policji Polskiej Generalnej Guberni. Na mocy tego dekretu przekształcono Policję Państwową w policję komunalną działającą pod zarządem okupanta. Policja Polska posiadała bardzo ograniczone kompetencje, a do służby zmuszono wszystkich funkcyj-

naruszy pod groźbą najsurowszych kar. Jako służba pomocnicza policji niemieckiej, pozostawała w pionie niemieckiej policji porządkowej. Była kontynuacją Policji Państwowej w sensie organizacyjnym (te same urzędy i budynki) oraz kadrowym, a także pod względem formalno-prawnym. Obowiązywały ją przedwojenne regulaminy i przepisy służbowe Nie istniało żadne wyższe dowództwo na szczeblu dystryktu ani komendy głównej. W Policji Polskiej Generalnej Guberni służyło około 10.500 policjantów, jednak trzeba w tym miejscu zaznaczyć to, że wielu obywateli utożsamiało tę formację jako część składową aparatu administracyjnego niemieckiego okupanta.

W okresie okupacji wielu Policjantów było członkami polskich organizacji wyzwolenczych a struktury podziemne, opierały się na urzędach i funkcjonariuszach Polskiej



Policja Polska G.G.

Policji, to przede wszystkim Państwowy Korpus Bezpieczeństwa i referat Policyjny 995 w Wydziale Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii

Krajowej. Od końca 1942 roku rozpoczął się znaczny wzrost szeregów Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa (PKB), co było konsekwencją decyzji władz Armii Krajowej o przejściu do PKB funkcjonariuszy PP związanych z konspiracją wojskową oraz funkcjonariuszy Ludowej Straży Bezpieczeństwa. W październiku 1943 roku liczebność całego PKB (bez dystryktu lubelskiego) wynosiła około 8.400 funkcjonariuszy. Z PKB współpracował Wojskowy Korpus Służby Bezpieczeństwa (WKSB) - rodzaj policji wojskowej. Obie te formacje ujawniły się w trakcie powstania warszawskiego, przejmując komisariaty Policji Polskiej.

MILICJA OBYWATELSKA

Po zakończeniu działań wojennych w Europie, Polska znalazła się w obozie politycznym podporządkowanym Związkowi Radzieckiemu. Spowodowało to powołanie w dniu 22 lipca 1944 roku, organizacji policyjnej pod nazwą Milicja Obywatelska, która istniała aż po rok 1990. Była to najdłużej działająca polska formacja policyjna. Funkcjonowała w kilku odmiennych okresach historycznych. Początki sięgają okresu, gdy w Polsce trwały jeszcze działania wojenne, a Europę miała wkrótce podzielić "żelazna kurtyna". Zakończyła swoją działalność w czasie po upadku systemu komunistycznego w Europie Wschodniej. W początkowym okresie działalności zatrudniano w nowo powstałej milicji byłych funkcjonariuszy Policji



Państwowej, jednak dominował pogląd, że milicja jako narzędzie zbrojne władzy ludowej nie może się opierać na pracownikach Policji Państwowej. Ponadto w wyniku uwarunkowań politycznych, rząd polski w 1952 roku, występuje z Interpolu i współpracuje z policjami w nim zrzeszonymi tylko w razie wyraźnej potrzeby.

Do obowiązków Milicji Obywatelskiej należało między innymi utrzymywanie bezpieczeństwa publicznego, ochrona spokoju ładu i porządku publicznego, ochrona życia i mienia obywateli i walka z przestępczością. Milicjanci byli często



w tym okresie wykorzystywani do działań politycznych i bronili ustalonego porządku społecznego. Po ogłoszeniu 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej uczestniczyli we wprowadzaniu postanowień tego stanu na terytorium Polski. W tym okresie dramatycznie pogorszyły się kontakty na linii milicja-społeczeństwo. MO stała się wyraźną stroną w toczącej się walce politycznej. Znaczna część społeczeństwa, jaka udzieliła poparcia powstałemu wówczas NSZZ "Solidarność" zaczęła traktować milicję jako zdeklarowanego przeciwnika. Jej funkcjonariusze byli poddani swoistemu ostracyzmowi społecznemu, co często uniemożliwiało im wypełnianie funkcji zawodowych. W okresie tym pojawiły się próby założenia związku zawodowego funkcjonariuszy MO, jednak milicjanci którzy wykazywali inicjatywę w tym zakresie byli nękani, a nawet zwalniani ze służby, a Sąd Wojewódzki w Warszawie odmówił ostatecznie rejestracji związku.

KĄCIK HISTORYCZNY



W dniu 24 sierpnia 1989 roku, od chwili objęcia steru rządu przez premiera wywodzącego się z nie komunistycznej partii, rozpoczęły się przemiany które doprowadziły do powstania czwartej na przestrzeni 70 lat organizacji policyjnej. W momencie rozwiązania w Milicji Obywatelskiej pracowało około 121.000 osób, a sprawa jej likwidacji nie wzbudzała kontrowersji.

Paweł Michalak
Redaktor Naczelny

W pracy wykorzystano materiały i zdjęcia z publikacji:

1. P. Majer i A. Misiuk (red.), „Przegląd Policyjny nr 36”. Szczytno 1994.
2. S. Grabowski, T. Muraszko, „Polska Policja 1919 – 1999”. www.wspol.edu.pl
3. Z. Jakubowski, „Milicja Obywatelska 1944 – 1948”. Warszawa 1988.
4. Z. Olejniczak, J. Kłóska, „Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Gen. F. Józwiaka-Witolda jej historia i dzień dzisiejszy”. Szczytno 1984.
5. Zdjęcia udostępnił Grzegorz Gryz

POLICJA

W dniu 6 kwietnia 1990r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na mocy ustawy powołał Policję, która w swoich zasadach funkcjonowania nawiązuje do tradycji



Kontrola prędkości

międzywojennych, powracając do nazwy, oznaczeń stopni i stanowisk policyjnych. Ustawa o Policji wprowadziła do polskiego systemu prawnego rozwiązania odpowiadające wymaganiom przewidzianym w postanowieniach i normach prawa międzynarodowego. Przełożonym wszystkich policjantów jest Komendant Główny Policji, który jest centralnym organem administracji rządowej. W ślad za zmianami w ustawie o Policji zmienia się cała formacja, jej organizacja, strategia oraz kierunki



Policja konna 2003

działania. Celem reform policyjnych jest stworzenie formacji, której misją będzie wykonywanie w jak najlepszy sposób zadań określonych w ustawie. Wyzwaniem dla Policji w XXI wieku jest zmiana mentalności funkcjonariuszy Policji oraz ugruntowanie przekonania, że podstawowym celem działania jest profesjonalna służba zgodna z oczekiwaniami obywateli i społeczności lokalnych. Formacja ta ma być coraz ważniejszym elementem społeczeństwa obywatelskiego, organizacją sprawną, nowoczesną, otwartą na oceny społeczne



Pododdziały zwarte 2004

oraz zapobiegającą i zwalczającą przestępczość. Wyzwaniem dla Policji jest także podniesienie stopnia gotowości do reagowania w sytuacjach kryzysowych, w tym zwalczania przestępczości zorganizowanej, transgranicznej, nielegalnego handlu narkotykami, a przede wszystkim zagrożeń terrorystycznych.

Grzegorz Gryz
Muzeum Policji w Warszawie

Zdjęcia udostępnił: Paweł Michalak



POLACY W SŁUŻBIE POLICYJNEJ NA ŚWIECIE

W kolejnym wydaniu „IPA Wiadomości Sekcji Polskiej”, przedstawiam sylwetki rodaków służących w policji litewskiej, amerykańskiej i francuskiej. Jest mi niezmiernie miło, że historie życia naszych rodaków ich często bohaterskie wyczyny stają się znane szerszej publiczności dzięki kwartalnikowi Sekcji Polskiej IPA. W tym numerze przedstawiam: Starszego Komisarza III Komisariatu Policji w Wilnie, emerytowanych policjantów: wydziału ruchu drogowego Policji w Nowym Jorku i podpułkownika francuskiej żandarmerii.

Zbigniew Judycki

Członek Honorowy Sekcji Polskiej IPA

Prezes Stowarzyszenia „Muzeum Policji” w Kielcach



Henryk Stanisław FURMANEK

Emerytowany podpułkownik francuskiej żandarmerii; urodził się 29 marca 1939 w Biache-Saint-Vaast (Francja) jako syn Józefa i Ireny z Siwickich. Po ukończeniu szkoły średniej wyższe studia odbył na: uniwersytecie w Lille (matematyka, fizyka) 1957-1959 i 1963-1965, Uniwersytecie Paryskim oraz Ecole

des Officiers de la Gendarmerie Nationale w Melun (prawo karne, prawo administracyjne, kryminologia) 1972-1973, Centre d'Etudes et de Sélection du Personnel de l'Armée de Terre oraz Conservatoire National des Arts et Métiers w Paryżu (psychologia, prawo pracy) 1988-1993. Pracę zawodową rozpoczął jako nauczyciel matematyki w szkole średniej w Arras 1959-1961. Następnie po ukończeniu Oficerskiej Szkoły Saperów w Angers odbył służbę wojskową we francuskiej jednostce saperów w Algierii 1962-1963. W latach 1963-1972 wykładał matematykę w Gimnazjum św. Piotra w Lille. W 1973 wstąpił do żandarmerii, gdzie kolejno pracował jako: porucznik żandarmerii w Chauny 1973-1976; dowódca kompanii żandarmerii departamentalnej powiatu Sedan (kapitan) 1976-1979; zastępca dowódcy ds. planowania budżetu żandarmerii w Dyrekcji Generalnej Żandarmerii Narodowej w Paryżu (major) 1979-1983; dowódca żandarmerii departamentalnej Cayenne w Gujanie Francuskiej (m.in. był odpowiedzialny za ochronę Centrum Lotów Kosmicznych w Kourou oraz zapewnienie bezpieczeństwa Indianom nad rzeką Oyapock stanowiącą granicę z Brazylią) 1983-1986; zastępca dowódcy żandarmerii departamentu Meurthe-et-Moselle w Nancy 1986-1988; dyrektor Biura Psychologii i Socjologii Dyrekcji Generalnej Żandarmerii Narodowej w Paryżu (podpułkownik) 1989-1990; dyrektor Biura Pedagogiki i Psychologii przy Naczelnym Dowództwie Szkół Żandarmerii w Maisons-Alfort 1990-1993; szef sztabu i zastępca dowódcy Szkoły Żandarmerii w Saint-Astier 1993-1996. Członek: Association des Oeuvres de la Défense 1980-, Société d'Encouragement au Progrès 1993-, Société d'Entraide des Membres de la Légion d'Honneur 1996-, Société d'Égyptologie du Périgord. Odznaczony Legią Honorową (V), Ordre National du Mérite, srebrnym i pozłacanym medalem Société d'Encouragement au Progrès, Złotym Medalem XXV-lecia Związku Żołnierzy Kresowych, Medalem Pamiątkowym Związku Rezerwistów i b. Wojskowych RP we Francji. H. Furmanek żonaty jest z Zofią Kula, z którą ma dwoje dzieci: Filipa, majora żandarmerii francuskiej i Beatę, pielęgniarkę.



Liucia BORUSEWICIENE

Starszy komisarz policji litewskiej, urodziła się 1 października 1958 w Wilnie jako córka Mieczysława i Jadwigi z Wróblewskich. Studia prawnicze ukończyła na Państwowym Uniwersytecie Wileńskim 1976-1982. Pracę zawodową rozpoczęła na stanowisku sekretarza

Oddziału Spraw Wewnętrznych Październikowego Rejonu Miasta Wilno 1976-1979. Następnie pracowała jako: starszy inspektor Wydziału Paszportowego Oddziału Spraw Wewnętrznych Leninowskiego Rejonu Miasta Wilno (kapitan 1989) 1979-1989; kierownik Wydziału Paszportowego Oddziału Spraw Wewnętrznych Leninowskiego Rejonu Miasta Wilno 1989-1991; kierownik Wydziału Paszportowego I Komisariatu Policji w Wilnie (major 1992) 1991-1992; kierownik Wydziału Migracji Głównego Komisariatu Policji w Wilnie (podpułkownik 1995) 1993-1997; komisarz-inspektor Wydziału Personalnego Głównego Komisariatu Policji w Wilnie 1997-1999; komisarz Wydziału Migracji Głównego Komisariatu Policji w Wilnie 1999-2001; starszy komisarz III Komisariatu Policji w Wilnie 2001-. Obecnie jej główne kierunki pracy zawodowej to m.in. sprawy paszportowe; sprawy imigracyjne; polityka kadrowa policji. Autorka 15 artykułów opublikowanych w „Gazecie Wileńskiej”. Za nienaganną pracę w policji uhonorowana została listem gratulacyjnym Ministra Spraw Wewnętrznych oraz odznakami „Ku chwale Ojczyzny” i „Za wzorową służbę”.



Anthony PIERZGALSKI

Emerytowany funkcjonariusz nowojorskiej policji drogowej, urodził się 13 czerwca 1926 w Maspeth (Nowy Jork) jako syn Józefa i Anieli z domu Urban. Ukończył Woodrow Wilson Vocational High School oraz dwumiesięczne przeszkolenie w Akademii Policyjnej. W 1944 wstąpił do armii amerykańskiej i po rocznym przeszkoleniu w Camp Blanding na Florydzie służył przez

18 miesięcy jako sierżant piechoty na terenie Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec. W latach 1946-1953 pracował jako barman w restauracji swojego ojca w Nowym Jorku. Od 1953 przez 35 lat był funkcjonariuszem nowojorskiej policji drogowej w najbardziej ruchliwych sekcjach śródmieścia Manhattanu (Queens Midtown Tunnel, Fifth Avenue). Laureat nagrody The New York Convention and Visitors Bureau (najprzejmniejszy policjant) 1972 oraz wielu listów pochwalnych i wyróżnień za pracę zawodową, m.in. od wydziału drogowego nowojorskiej policji. W 1974 pełnił zaszczytną funkcję marszałka Parady Pułaskiego w Nowym Jorku. W latach 1962-1972 był prezesem The Pulaski Association of the Police Department of the City of New York. A. Pierzgalski żonaty jest z Ewelina Przygodzką, z którą ma dwoje dzieci: Janinę i Józefa.



KOLEKCJA ANDRZEJA

KOLEKCJA NAKRYĆ GŁOWY I INSYGNIÓW POLICJI ŚWIATA

MOJE HOBBY

Andrzej Mordak mieszka i służy w Komendzie Miejskiej Policji w Świnoujściu. Od 1994r. jest członkiem Zachodniopomorskiej Grupy Wojewódzkiej IPA, a od 3 lat

Początków i przyczyn doszukiwać się trzeba chyba w dzieciństwie – ojciec Grzegorz Gryza pracował w milicji potem w Policji. Zainteresowanie tą dziedziną trwa

i szefów policji, ostatnio nawet z Generalnym Inspektorem Policji Prof. Eduardo Molina Ferraro - Zastępcą Dyrektora Generalnego MSW Urugwaju, a przede wszystkim są to oficerowie i podoficerowie różnych stopni. Dużo przyjaciół - kolekcjonerów to m.in. członkowie IPA (International Police Association - Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji) czy ICPO Interpol, itp.

Dotychczas wymiana rzeczy policyjnych objęła około dwieście państw świata. Zbiaractwo Grzegorz zaczął od czapek i emblematów, stale poszerzając o nowe eksponaty. Teraz także kolekcjonuje najróżniejsze odznaki, znaczki, emblematy, naszywki, guziki oraz naramienniki. Największe moje uznanie budzą nakrycia głowy, takie jak czapki, hełmy, kaski, kapelusze, furażerki i berety. Posiada też niektóre części umundurowania, wyposażenia, a nawet uzbrojenia policji. Począwszy od kompletnych uniformów, pasów służbowych, kabur, teczek, kajdanek, a skończywszy na pałkach policyjnych. Kolekcja uzupełniona jest ogromną ilością międzynarodowej literatury policyjnej: magazynów i czasopism, broszur i innych fachowych pism oraz kilkadziesiąt dokumentów i archiwalne listy gończe z Federalnego Biura Śledczego (FBI) i Policji Stanowej USA z lat 30. i 40., dziś już o wartości historycznej.

Do ciekawszych eksponatów kolekcji zalicza czapki policyjne państw, z których istniały trudności pozyskania, a więc: Algierii, Tajlandii, Malezji, Chile, Indonezji, Puerto Rico, Myanmar. Posiada angielskie hełmy bobby'iego najróżniejszych typów, dziś jeszcze trudno dostępne w świecie kolekcjonerskim. Dysponuje bardzo ciekawymi emblematami i naszywkami z 250 krajów oraz autonomicznych republik całego świata. Kolekcja ta liczy dziś około 350 nakryć głowy, a łącznie blisko 3 tysiąca innych pozycji. Po studiach historycznych (tematem pracy oczywiście były formacje policyjne) został zatrudniony w Muzeum Policji KGP w Warszawie. Także z racji obowiązku służbowego chętnie włącza się w promocję Policji.

Grzegorz Gryz należy do kilku międzynarodowych organizacji kolekcjonerskich, a jego zainteresowania są szeroko znane. Chętnie w miarę możliwości pomoże pozostałym kolekcjonerom i służy doświadczeniem.

Adres do korespondencji:
ul. Lipowa 11, 24-100 Puławy
tel. MSWiA 72 11 726
tel. mobil 607 531 661
e-mail: gryz997@go2.pl

Paweł Michalak
Redaktor Naczelny



kolekcjonuje naszywki policji państw europejskich. W chwili obecnej w swoich zbiorach posiada ponad 600 naszywek. Do kompletu naszywek krajów europejskich brakuje mu jedynie naszywek policyjnych z San Marino i Monaco. Wszystkie kontakty kolekcjonerskie nawiązał sam osobiście przeglądając strony internetowe.

Aktualnie prowadzi korespondencję i wymienia się naszywkami ze stu dwudziestoma kolekcjonerami z 40 krajów, między innymi z Brunei, Singapuru, Nowej Zelandii, Hong Kongu. Wynikiem licznych kontaktów były bezpo-

nieustannie od 1988 i w dużym stopniu zainicjował je przypadek. Ćwicząc język angielski zaczął korespondować z różnymi ludźmi z Zachodu. Trafił m.in. na adres kogoś w Szkocji, kto - jak się później okazało - jest takim właśnie hobbistą. Przy tym także nawiązał kontakty z jednostkami policyjnymi na terenie Wielkiej Brytanii. Stamtąd też otrzymał pierwsze czapki policyjne, odznaki i emblematy. Urok otrzymanych hełmów policji brytyjskiej różnych regionów wywołał niebywałe wrażenie. To spotęgowało słabość do rzeczy policyjnych i pozyskiwania danych z innych policji świata..

danych z innych policji świata..

Sukcesywnie pozyskiwał nowe adresy kolekcjonerów i jednostek policji różnych państw i kontynentów świata, poszerzając zakres korespondencji i wymiany eksponatów policyjnych. Korespondentami są przede wszystkim policjanci lub przedstawiciele komend policyjnych, rzadko

cywilni zbieracze, z którymi koresponduje w językach: angielskim i niemieckim, wyjątkowo we francuskim i greckim. Niektórzy z tych kolekcjonerów to wyżsi dygnitarze policji, np. w stopniu inspektorów, generalnych komisarzy, komendantów



Grzegorz i Andrzej w Berlinie

średnie spotkania z kolekcjonerami z Chorwacji, Słowacji, Austrii, Niemiec, Szwecji. Informację o jego kolekcji oraz o sprawdzonych kolekcjonerach z całego świata można obejrzeć na jego stronie internetowej pod adresem: www.andy.uznam.net.pl

Paweł Michalak
Redaktor Naczelny

APARATY W DŁOŃ ...

W każdym z nas drzemie dusza artysty. Budzi się ona najczęściej raz w roku, gdy jedziemy na wakacje, zabieramy aparat fotograficzny i robimy zdjęcia. Potem je wywołujemy, układamy w albumie, który ląduje w przepastnej otchłani szafy... By nasze dzieła fotograficzne nie przepadały w albumowym zapomnieniu, postanowiliśmy przedłużyć choćby na chwilę ich żywot.

Region IPA Cieszyn, organizując Konkurs Fotograficzny – zdjęcie 2003 otrzymał na konkurs ponad 40 prac



fotograficznych o różnej tematyce. Po miesięcznej ekspozycji w gablocie Regionu IPA Cieszyn, przeprowadziliśmy sondaż na najciekawsze i najładniejsze zdjęcie. Najwięcej pochlebnych opinii uzyskało zdjęcie „Ważka” - Mieczysława Szeliga, a w następnej kolejności zdjęcia „Dziewczyna ze zniczem” i „Dziewczyna B&W” - Mirosława Lipka.

Widząc duże zainteresowanie uczestników planujemy już podobny konkurs w tym roku, zastanawiamy się jedynie nad jego utrudnieniem, narzucając niejako ogólnie tematykę prac fotograficznych. By te drzemiące w nas dusze artystów



rozwinęły swe skrzydła – Koleżanki i Koledzy aparaty w dłoń w 2004 roku.

*Janusz Kolder
Region IPA Cieszyn I
Śląska Grupa Wojewódzka IPA*

MOJE HOBBY

SPOTKANIE KOLEKCJONERÓW W BERLINIE

W dniu 25 kwietnia br. w Szkole Policji Ruhleben obyło się zorganizowane przez IPA Berlin wiosenne spotkanie kolekcjonerów policyjnych. Wystawiało się na nim 46 kolekcjonerów z Niemiec, Czech, Austrii, Szwajcarii - no i my: Grzegorz Gryz z Muzeum Policji i niżej podpisany. Przybyło przynajmniej drugie tyle gości a z naszych szeregów po stołach buszowali jeszcze Andrzej Mordak ze Szczecina i Piotr Wyroda z Ostrowca Świętokrzyskiego.

Było wszystko: kaski angielskie, najrzadsze i najpopularniejsze naszywki, gwiazdy szeryfa, mundury... a wszystko to w ilościach od kilku do kilkuset sztuk.

Ja (nieszczęsny kolekcjoner czapek) wypatrzyłem nakrycie głowy z nepalu z cyrkowo kolorowym otokiem. Nie udało mi się jednak złamać woli właściciela, który twardo żądał za nią 45 euro.

Kolejne spotkanie na jesieni. Wstęp na giełdę jest otwarty, duży stół do wystawienia zbiorów kosztuje 4 euro. Giełda jest zawsze w niedzielę w godz. 9.00 - 13.00.

*Jacek Michałkowski
Zachodniopomorska Grupa Wojew. IPA
e-mail: jacekmichalkowski@wp.pl
Telefon MSWiA 78 11590*



Podczas spotkania - na pamiątkę

A P E L O P O M O C

Zarząd Zachodniopomorskiej Grupy Wojewódzkiej IPA zwraca się o pomoc w zebraniu środków pieniężnych na zakup implantu ślimakowego, dla dwuletniej córki policjanta Joanny Kamińskiej. Podczas badań lekarskich w 2003 roku okazało się że dziecko posiada wadę słuchu w postaci głębokiego niedosłuchu - praktycznie bez specjalistycznej aparatury dziecko nie słyszy. Idealnym wiekiem dla przeprowadzenia zabiegu i najlepszego okresu na pozytywną rehabilitację jest właśnie wiek dwóch lat. Od kilku lat Narodowy Fundusz Zdrowia przekazuje środki na zakup około 50 implantów, biorąc pod uwagę ilość oczekujących - Joasia jest na 200 pozycji na liście - przybliżony okres operacji przypadłby na 2007 rok, co zmniejsza do minimum szanse dziecka na poprawę słuchu i prawidłowy rozwój. W 2003 roku cena implantu kształtowała się na poziomie 17.000 euro.

W związku z powyższym zwracamy się z prośbą o do wszystkich członków stowarzyszenia o wsparcie akcji zbiórki pieniężnej na zakup implantu.

Wpłaty proszę przekazać bezpośrednio na konto:

PEKAO S.A. II o. Szczecin 53 1240 3927 1111 0000 4099 6952 z dopiskiem "Dla Asi".

Po zakończeniu zbiórki zostaną one przekazane na konto Stowarzyszenia "Ślimaczek".

*Robert Rzeźnik
Zachodniopomorska Grupa Wojewódzka IPA*



SEMINARIUM W GIMBORN

W dniach od 1 do 5 marca 2004r. odbyło się Seminarium Polsko - Niemieckie na temat „Kryminalistyka XXI wieku”. Jak zawsze, seminarium to odbyło się w Centrum Informacyjno – Szkoleniowym IPA w Schloss Gimborn w Niemczech w Nadrenii – Westwalii. Podobnie jak w roku ubiegłym w seminarium tym obok kolegów z Polski i Niemiec uczestniczyło kilku kolegów z Austrii. Temat seminarium został zaproponowany przez stronę polską, a konkretnie przez kolegów IPA z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Katowicach.

Wykładowcami ze strony polskiej byli: dr Jarosław Moszczyński – Prezydent Sekcji Polskiej IPA i mgr Ryszard Michalczak – ekspert z CLK KGP. Uzupełnieniem tego seminarium była również wycieczka i zwiedzanie Landowego Laboratorium Kryminalistyki (LKA) w Dusseldorfie. Po wizycie w laboratorium odbyło się zwiedzanie miasta, a następnie spotkanie z Wiceprezydentem Sekcji Światowej IPA Fridrichem Schwindtem.

Codziennie po wykładach seminaryjnych uczestnicy spotykali się w zamkowej wieży, gdzie kontynuowano ciekawe tematy poruszone na wykładach. Były dyskusje, a nawet śpiewy przy gitarze, które kończyły się długo po północy.

Już prawie do tradycji można zaliczyć spotkania w czasie naszych seminariów z polskimi dyplomatami. W tym roku na zakończeniu seminarium gościliśmy Państwo Barbarę i Zbigniewa Zajko - Konsulów Konsulatu Generalnego RP w Kolonii. Wieczór z udziałem Państwa Zajko dla uczestników seminarium był szczególnie miły. Dyskusje trwały jak zwykle w wieży zamkowej do późnych godzin.

W roku 2005 przypada jubileuszowe X Seminarium Polsko - Niemieckie. Z dyrektorem IBZ Schloss Gimborn Panem Klausem Ulrich Niederem został już uzgodniony termin tego seminarium, odbędzie się ono w okresie 18 - 22 kwietnia 2005r., a jego tematem będzie: „Migracja i przestępczość”. Dlatego już teraz gorąco zapraszam wszystkich kolegów zainteresowanych tym tematem do wzięcia udziału w tym seminarium. Przypominam, że warunkiem uczestnictwa w Seminarium jest uzyskanie akceptacji ze strony zarządu macierzystej Grupy Wojewódzkiej. Każdy z uczestników opłaca swój pobyt, a koszt pobytu wraz z wyżywieniem wynosi 140 euro. Dojazd do Gimborn i powrót odbywa się również na koszt własny.

Józef Der
Wiceprezydent Sekcji Polskiej IPA

ZAKOPANE – ZAKOPANE

Na przełomie maja br. ponad 30 osobowa grupa przedstawicieli regionów Śląskiej grupy wojewódzkiej spotkała się w Zakopanem. Przedsięwzięcie to było tak pomyślane aby, w gronie przyjaciół spędzić kilka chwil w zaciszu Polskich Tatr. Spotkanie seminaryjne miało na celu również możliwości wypracowania dalszych kierunków rozwoju stowarzyszenia na Śląsku. W wycieczce uczestniczył też przedstawiciel Sekcji IPA Ukraina, który przebywał w tym czasie na Śląsku i przyjął zaproszenie.

Podczas spotkania wręczyliśmy legitymację członkowską dla naszego gospodarza - członka honorowego Sekcji Polskiej IPA - Stanisława Marszałek, który użyczył nieodpłatnie pokoje w pensjonacie na czas spotkania. Udało się też wręczyć podczas „grilla” pamiątkowe dyplomy i upominki dla osób które wsparły finansowo wylot pięciu śląskich policjantów do Chicago pod koniec kwietnia 2004r.

Gdy przyszedł czas powrotu z dużą niechęcią rozstawaliśmy się - jednak z mocnym postanowieniem - powtórki już we wrześniu.



Podziękowanie za użyczenie autobusu Piotrowi Wcisło i Krzysztofowi Wawrzyńczak za pilotaż i stronę organizacyjną oraz Henrykowi Jadowskiemu za doskonałe napitki z browaru „Imielin”.

Paweł Michalak
Redaktor Naczelny



PROŚBA Z NIEMIEC

Do redakcji zwrócił się Holger Volkmann Członek Niemieckiej Sekcji IPA nr D 505191, z prośbą o uzupełnienie jego kolekcji precjozów policyjnych z całego Świata o nasze polskie.

W wolnych chwilach Holger kolekcjonuje czapki, odznaki i naszywki Policyjne.

Wszystkich chętnych do wymiany prosi o kontakt: Holger Volkmann, Cillienstrasse 5, 30165 Hannover, Germany. e-mail: holger.volkmann@polizei.niedersachsen.de

Tłumaczenie:
Bronisław Storch
Członek Honorowy Sekcji Polskiej IPA

SPROSTOWANIE

W numerze 25 w artykułach:

- „Pluszak po raz trzeci i wszystko jasne” na stronie 25 wkraść się błąd w nazwisku Pomocnika Świętego Mikołaja był nim Krzyś Piechaczek a nie Piechniczek;
- Na stronie 31 mylnie podane są opisy stopni policyjnych przy Policji greckiej i włoskiej powinny być one zamienione;
- W stopce redakcyjnej na stronie 3 błąd w dacie otrzymania i zamknięcia numeru powinien być rok 2004 a nie jak podano 2003.

Za powstałe błędy przepraszam.

Paweł Michalak
Redaktor Naczelny



Komisja Zawodowa Sekcji Polskiej IPA



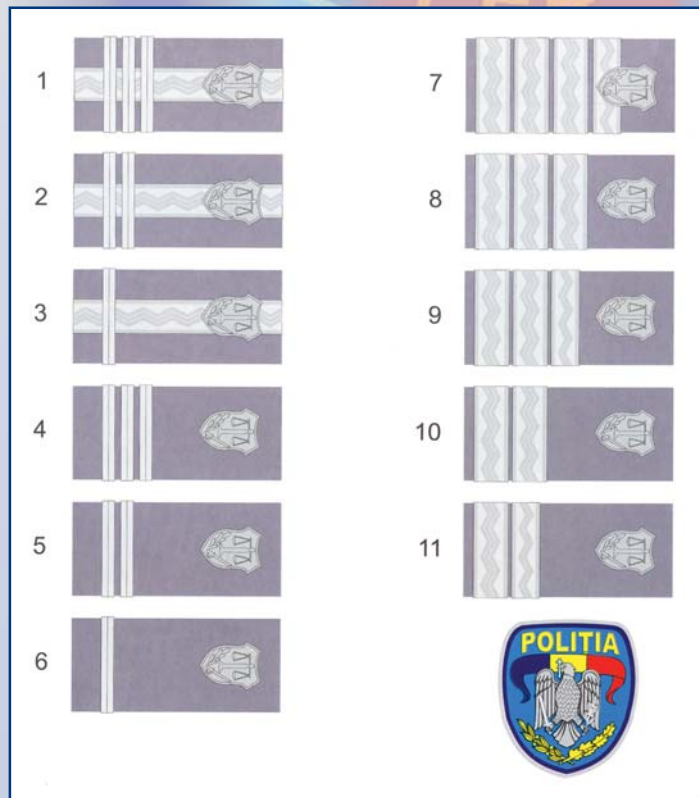
W kolejnym 26 numerze „IPA Wiadomości Sekcji Polskiej”, Komisja Zawodowa, prezentuje kolejne rangi policyjne z albumu Światowej Komisji Zawodowej IPA. Prezentujemy oznaczenia stopni Policji Szwajcarskiej i Rumuńskiej. W Policji Szwajcarskiej, służbę pełni 14.000 Policjantów, zaś w strukturach Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji czynnie działa 13.000 policjantów i emerytów. Ilość członków stowarzyszenia w Rumunii wynosi 16.000 członków przy zatrudnieniu w Policji 65.400 policjantów. Pod względem ilości członków Rumunia znajduje się w ścisłej światowej czołówce.

W dniu 25 czerwca 2004r. w auli Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach, podczas promocji II tomu Informatora Biograficznego „Kto jest kim w Kielcach”, w imieniu Komisji Zawodowej i Wiceprezydenta Wiesława Nowaka – przekazałem na ręce Prezesa Stowarzyszenia Muzeum Policji w Kielcach Zbigniewa Judyckiego Międzynarodowe Opracowanie Stopni Policyjnych, które wzbogaci zbiory muzeum.

Paweł Michałak
Redaktor Naczelny
Wiesław Nowak
Wiceprezydent Sekcji Polskiej IPA

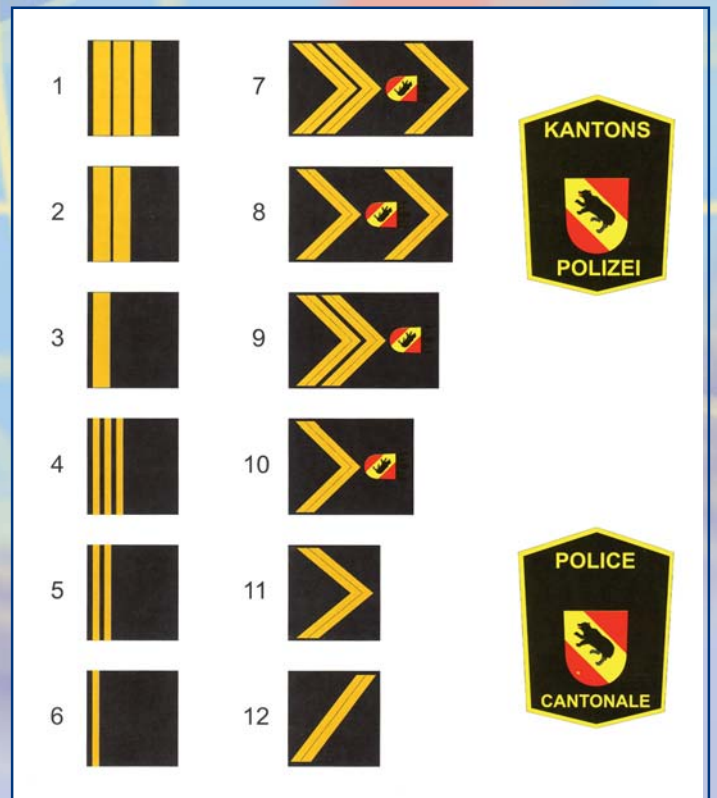


POLICJA RUMUŃSKA



1. Colonel, 2. Locotenent Colonel, 3. Maior, 4. Capitan, 5. Locotenent, 6. Sublocotenent, 7. Plutonier Adjutant Sef, 8. Plutonier Adjutant, 9. Plutonier Major, 10. Plutonier, 11. Sergent Major.

POLICJA SZWAJCARSKA



1. Obers (Colonel), 2. Oberstleutnant (Lieutenant-Colonel), 3. Major (Major), 4. Hauptmann Capitaine), 5. Oberleutnant (Premier-lieutenant), 6. Leutnant (Lieutenant), 7. Adjutant (Adjutant), 8. Fourier (Fourrier), 9. Feldweibel (Sergent-major), 10. Wachtmeister (Sergent), 11. Korporal (Caporal), 12. Gefreiter (Appointé) 13. Polizist (Policier), 14. Aspirant (Aspirant).

SPOTKANIE KOLEKCJONERÓW POLICYJNYCH

PODSUMOWANIE

W dniach od 22 do 23 kwietnia br. w Warszawie odbyło się I Ogólnopolskie Seminarium Kolekcjonerów Policyjnych i Środowiska Policyjnego Zainteresowanych Historią Policji. Organizatorem spotkania był Wydział Upowszechniania i Promocji Kultury w Policji.

Odbyło się ono dzięki osobistemu zaangażowaniu mł. insp. Grzegorza Jach,

naszywki z 220 państw świata, przedwojenne odznaki policyjne i nawet kartonowe modele pojazdów Policji. Wystawie towarzyszyły prelekcje uczestników i zaproszonych gości poświęcone kolekcjonerstwu i historii Policji. Bardzo ciekawy był wykład na temat powojennej weryfikacji Policji Granatowej wygłoszony przez dr Roberta Litwińskiego z Uniwersytetu w Lublinie.

Po tym spotkaniu możemy powiedzieć ilu nas jest, kim jesteśmy i co zbieramy. Liczbę kolekcjonerów policyjnych w Polsce można obecnie szacować na 100-150 osób. Towarzyszy im grupa pasjonatów z innych służb reprezentowanych też na Seminarium - Straży Miejskiej, Straży Granicznej i Straży Pożarnej. Wcale nie mała jest liczba cywili pasjonujących się historią i wyposażeniem Policji. Jest np. wśród nich 18 latek odtwarzający historię ZOMO, autor strony internetowej poświęconej tej formacji: www.zomoza.kgb.pl



W Muzeum Wojska Polskiego

kom. Piotra Idzikowskiego i Grzegorza Gryza. Zaproszono na nie 62 policjantów - kolekcjonerów i cywili zbierających insygnia policyjne. Przybyło 46 osób z całej Polski - od Szczecina poprzez Gdańsk, Olsztyn, Białystok, Lublin, Rzeszów, Kraków, Katowice.... Większość z nas najczęściej po raz pierwszy się spotkała. Znaliśmy się dotychczas tylko z kontaktów telefonicznych i internetowych. Bardzo ciekawe było odgadywanie, który z nas to Andrzej, Adam, Tadeusz...

Dwudniowe spotkanie obejmowało wystawę zbiorów Muzeum Policji wzbogaconą o insygnia policyjne Polski i świata - z kolekcji uczestników. Były na niej

Około 60% uczestniczących policjantów to jednocześnie członkowie IPA Sekcja Polska. Większość z nas zbiera naszywki policyjne, część odznaki lub czapki policyjne. Ale byli również: kolekcjoner beretów policyjnych, dwóch zbieraczy materiałów historycznych o Policji, kolega z Bydgoszczy pragnący utworzyć Muzeum Pojazdów Policji, modelarz tworzący miniatury pojazdów policyjnych i wielu innych.

Jednym z celów Seminarium było zdobycie pomocy środowiska policyjnego we wzbogacaniu wiedzy i zbiorów Muzeum Policji - o co prosimy wszystkie osoby dysponujące materiałami z historii Policji i Milicji Obywatelskiej. Nawet przekazanie kserokopii lub obrazów przedmiotów będzie przydatne dla rozwijania wiedzy o historii naszej formacji.

Jacek Michałkowski
tel. MSWiA 7811 590
e-mail: jacekmichalkowski@wp.pl
Zachodniopomorska Grupa
Wojewódzka IPA

Aby idea tego spotkania nie przepadła, na zakończenie zawiązany został komitet założycielski Stowarzyszenia Kolekcjonerów Policyjnych. Jego przewodniczącym został Józef Semenowicz z Dolnośląskiej Grupy Wojewódzkiej IPA. Na walnym zgromadzeniu wybrano ponadto pięcioosobową grupę inicjatywną w skład grupy weszli: Jacek Michałkowski z Zachodniopomorskiej Grupy Wojewódzkiej IPA, Paweł Michalak Redaktor Naczelny "IPA Wiadomości Sekcji Polskiej", Daniel Tyszka i Krzysztof Tytoń ze Stołecznej Grupy Wojewódzkiej IPA oraz Alfred Szenborn z Zespołu Studio VIDEO.

Ogólnopolskiego Seminarium Kolekcjonerów Policyjnych i Środowiska Policyjnego Zainteresowanych Historią Policji jest to, że nawiązaliśmy wiele ciekawych kontaktów, a zarazem mieliśmy możliwość poznania się osobiście, bo wielu z nas znała się dotychczas tylko listownie i telefonicznie. Mieliśmy możliwość wymiany naszych podwójnych egzemplarzy (naszywek, odznak, czapek) na egzemplarze brakujące, była również możliwość kupienia



Uczestnicy seminarium

brakujących rzeczy (naszywek, odznak). Na zakończenie Seminarium Muzeum Policji wzbogaciło się o dwa mundury, pierwszy przekazał były Komendant Główny Policji insp. generalny Antoni Kowalczyk, a drugi przekazał nasz gość z Austrii - Rudy Koenig. Mamy nadzieję że w przyszłym roku spotkamy się ponownie, na II Ogólnopolskim Seminarium Kolekcjonerów w gronie większym niż w tym roku.

Daniel Tyszka
Stołeczna Grupa Wojewódzka IPA
Tel. Mobil: 504 269 776



Przedstawiciele "Ziemi Śląskiej"